



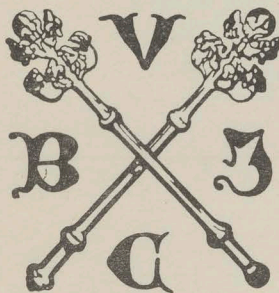
BIBLIOTHECA
UNIV. JAGELL.
CRACOVENSIS

586018

Mag. St. Dr.

I

Bukopewsko



586018

I Mag. St. Dr.

227

10
586018 I

Mag. St. Dr. XVIII

Sibl. Jag.

~~350418~~

I

SABA z SALOMONEM ROZMAWIAJĄCA

Albo raczey Enigmata Chrześcianańskie, ták Starego
iáko y Nowego Testamentu, terażnieyszemu
Swiátu Pòdétycznym Wierszem Oyczytym Językiem

Z A D A N E,

Oraz rzetelnemi

PISMA SWIĘTEGO WYROKAMI

U Ł A T W I O N E,

á

J. WW. JMC PP. JANOWI ná Steczance y MARYI
JOZEFIE z MAŁACHOWSKICH STECKIM,
STAROSTOM STAWISKIM PP. y Náy-
osobliwszym DOBRODZIEIOM moim,

Ná

Codienne wesóle Zabawy od Zniewolonego rzetelnemi lask
dowodami życzliwego Sługi y nájniższego Podnożka
ná wiekopomne ządzięczenie

POSWIĘCONE,

Roku 1766. Dnia 1. Sierpnia.



w BERDYCZOWIE.

w Drukárni WW. OO. Karmelitow Bosych, Fortecy Najswiętfzey
Panny MARYI, zá Przywileiem J. K. MCI.

NA POCHWAŁĘ HERBOWNYCH ZASZCZY-
TOW JH. WW. STECKICH y MAŁACHOWSKICH.



I.

Czemu Chorągiew STECKICH zaszczytem Jch Domu,
Znać, że z Marfa Polskiego nie dali nikomu
Tryumfu, bo o Złotą wolność certowali,
Którą zdawną Oyczyźnie zawsze oddawali.

II.

Nałącz zaś MAŁACHOWSKICH dwoiákie má końce,
Bo te są Jch Honorow y Wieczności Gońce.
Do mety swoiey zawsze chwálebnie zmierzaią,
O tym Jch cnoty dzielne, káżdemu znác dają

DO

DO JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA

J A N A

NA STECZANCE

STECKIEGO,

STAROSTY STAWISKIEGO

DO JASNIE WIELMOZNEY JMCI PANI

MARYI JOZEFY

Z MAŁACHOWSKICH

STECKI

STAWISKI STAROSCINY.



A Bym publiczną wdzięczności mo-
iey daninę Wam JASNIE WIEL-
MOZNI STAROSTWO, z tą
moją fzcupłą oddał pracą, do ktorey nie tyl-
ko wielkie y liczne dobroczynności tę námnie
włożyły powinność, ale sama oświadczenia tey

(12)

uprzej-

* * * * *

uprzejmości do tego mnie zniewala. Nie mo-
gę w szacowniejsze to Opus małe złożyć Ręce,
nád te, ktore są zawsze dla każdego łaskawe, kto-
rych iá łask szczególniey w codziennych dobro-
czynnościach y obfitych świadczeniach ży-
wym iestem Portretem. Nie mogę Krole-
wskich SABY y SALOMONA, niepłonne Jch
mądrości owoce w inszym mieścić Domu, iá-
ko w tym gdzie zdawna y nieprzerwanie mą-
drość założyła stolicę. Nie mogę wyrokow Pi-
sma Świętego na sprawiedliwszy dawać roz-
sądek, iako tam gdzie szczerá y zupełná prze-
mieszkiwa pobożność. Zaczym ten umysł
moy niepłonnie zmierza, gdym iest ták u-
szczęśliwiony, że ten mały Present, od znie-
wolonego rzetelnemi łask dowodami życzli-
wego sługi, y nayniższego podnożka, ná wie-
kopomne zawdzięczenie w Pańskie dostaie się
Ręce, przez który naygłębszy Honorowi Wa-
szemu powinny oddaie ukłon. Komuż bo-
wiem



wiem przyzwoitza rzecz była: SABY z SA-
LOMONEM mądre z ciekawością złączone
rozmowy (czyli Enigmata Chrześcijańskie)
z wyrokow Pisma Świętego wyjęte dedyko-
wać, jeżeli nie Wam JASNIE WIELMOZNI
STAROSTWO, ktorzy zdawna Domy
wielką umiejętnością, wraz złączone z Wiel-
kiemi Godnościami w wielkich zasługach ku
BOGU y Oyczyźnie słynię Imieniem. Jeżeli
ná blask JASNIE WIELMOZNYCH STE-
CKIH dostoięństw, nie zachmurzonym szczę-
ścia Południem Dom ten objaśniających po-
dnieję oko? widzę że mi trzeba wyliczać wielu
Przodkow, ktorzy Bohatyrską zaszcyceni
byli sławą, ále trudno po ziemi czołgającemu
się robakowi z bystrolotnym Orłem samego
tykać Słońca, bo gdybym chciał Ich wieden
komputzebrać y dukt krwi zacney prowadzić,
setnemi wiekami temubym nie wydołał, ále
dosyć mi będzie ná żywym w pamięciach ná-
szych,

* * * * *

fzych, á niedawno z marłym Oycu Twoim
KAZIMIERZU ná Steczance STECKIM
Kasztelanie Kijowskim, Romanowskim, Dy-
mirskim &c. Staroście, ktory będąc w Sena-
torskiej Randze daie się widzieć każdemu ia-
wnie, same prawie fatygi y prace, dlá Pospo-
litego Dobra, y szczęśliwych w Oyczyźnie su-
kcessach podięte, wyzuły go z życia. Było go
widzieć w Publicznych Obradach, dnia, y nocy
wolnych nie mającego do spoczynku, było
widzieć dystyllujące się z czoła pracuiącej Gło-
wy rzęfiste potu krople, było widzieć dźwi-
gaiącego ná ramieniách swoich świat Polski.
Atlasa pracuiąc w Oyczyźnie do upadłey,
aż sam musiał pod ciężki upaść grobowy ka-
mień, ktorego tak sławnego Męża, wielkie
dzieła, iedno nie w spomnie wielką Polskiej Ko-
ronie y nie małą przynosi konsolacyą. Ale
nadgrodziły mu tę cnotę same Nieba, w To-
bie JASNIE WIELMOŻNY STAROSTO,
w kto-



w którym Oczysztych czynow żywemi ko-
lorami odmalowany, każdy może widzieć Por-
tret, aże *Filii Matrizant*, czyli sama prakty-
ka nas uczy, iż Macierzyńska cnota Synom
na wrodzony idzie posag, wydała się : JAS-
NIE WIELMOZNA ANTONINA z KOS-
SAKOWSKICH STECKA KASZTELA-
NOWA KIJOWSKA, Matka ukochana Two-
ia, iakich przy Senatorskim Krześle talentow
była, ktoremi podziw y wielkie uszanowanie
u w sztytkich sobie ziednała. Te wszystkie JA-
SNIE WIELMOZNY PANIE, oprócz inszych
z pierfi Jey wysłaś, á tak Oczyste, y Macie-
rzyste, właśnie iák w Janie zebrane łaski, ta-
lenta, chwalebne obyczaie, wielkich Rodzi-
cow, wielkiego Cię wydaią Potomka. Y tym
się JASNIE WIELMOZNY PANIE, náy-
więcey konfunduie, zem tylko ledwie iedney
kropelki obszernego, wspaniałego naywyż-
szemi Tytułami Prześwietnego Domu STE-
CKICH

* * * * *

CKICH Męża, nieprzebranego w rozliczne
godności, Świętych cnot, drogich talentow,
wiernych y fzcerych Oyczyźnie usług, he-
roicznych dzieł dotknołem.

Ta mi ieszcze sama rzecz każe JASNIE
WIELMOZNA z MAŁA CHOWSKICH
STECKA, STAROSCINA STAWISKA,
PANI y Nayosobliwsza Dobrodzieyko moia,
nie zamilczeć Ozdob, ktoremiś JASNIE
WIELMOZNYCH STECKICH JMIE, z
Jaśnie Oświeconemi, y owszem z Nayiaśniej-
szemi nierozzerwanem spowinowaciła zwią-
zkiem. A te w ktoreż się z nieprzeliczo-
nych gotowym ná chwały Twoie piorem, za-
puszczę żniwo? Bo pominąwszy inne iáko to Xią-
żęce Mitry blisko tykaiące się krwi Twoiey,
JASNIE WIELMOZNA PANI, ile tych
fzczupłość mieysca mi wyliczać nie pozwa-
la, nád samemi tylko Kanclerskiemi zasta-
nawiam się Pieczęciami. Głośny jest całe-
mu



mu Polskiemu Świątu ś. p. JASNIE WIEL-
MOZNY JAN MAŁACHOWSKI KAN-
CLERZ W. K. Ociec Twoy, ktorego choć
z odnowieniem żalu, ále dla ozdoby tey szczu-
płey pracy moiey muszę wspomnieć, ile tego,
ktory cały prawie blask Cnot, dzieł Przodkow
swoich w sobie zamykał, bo co tylko godnie
urodzonych mogło zdobić, wielkich ludzi
chwalebniemi czynić, czym publicznemu do-
bru zasłużeńi, Oyczyźnie pożytecznemi bydź
mogli, innych czią y Honorem przewyższać
zwykli? wszystkie te chwalebne cnoty znaydo-
wały się w Nim. Te są zwyczajnie prawdzi-
wych Oyczyzny Synow chwalebne przymio-
ty, sprawiedliwość y Radá ktoremi ią wspiera-
ią y szczęśliwą czynią, iedni Praw całości prze-
strzegają, drudzy doradzają, y w tych to wła-
snościach doświadczonym był Oyczyzny Sy-
nem J. W. Ociec Twoy, będąc ná Kancler-
skim Urzędzie. Każdy kto go słyżał á nawet

Idor

[b]

wszyst-



wszystkie Jego zdania, mocne rady, iák gdyby
nieodmienne wyroki przyimowali, cały gmin
Polski uznawał w Nim doskonałą Praw Kro-
lestwa wiadomość, złączoną z sprawiedliwo-
ścią którą każdemu wiernie, spiesznie admini-
strował, y dla tego był názwany Oycem Oy-
czyzny, nie był nigdy zliczby owych Sędziow,
o których Silvianus: *Im więcej umiejętności w
Prawie mają, tym mniej sumnienia.* Mogł się
ten Dignitarz z Doktorem Narodow godnie
zafszczycać osobliwzemi nad inszych, dla Do-
bra Pospolitego w Oyczyźnie pracami: *nay-
więcey od wszystkich pracowałem,* á tak zacne-
go Oyczyzny Syna, tak pracowitego Katona,
więcey niżeli trzysta leniwych Sokratesow nieu-
tulonemi łzami podziśdzień oplakuie Polska,
y gdyby go były Niebá niezabrały do Korony
wieczney, tu by go były ná ziemi nie minęły
náywyższe w nadgrode usług Honory, álbo-
wiem tak pracował na ziemi, żeby sobie za-
robił

* * * * *

robił ná Koronę w Niebie, ták żył docześnie,
żeby nie umarł wiecznie, ták żył Oyczyźnie
Ziemiánow, áby był Panem Oyczyzny Nie-
bianow, same Go też Niebiosá w BOGU,
wzysftkie ogarniającym Godności Dostoień-
stwa y cnoty wystauią, á náywiększa dlá Nie-
go Sława, że oprócz tylu Godnych Potom-
kow, ktoremi się świata y Niebu przysłużył,
siebie, iáko w Corze swoiey zostawił, w kto-
rey żywy Jego Portret widzieć się daie.

A ztąd dosyć jest ná Ciebie J. W. Pani obru-
cić szczere oko y rozum wzsystek, bo w To-
bie Oyczyste wzsystkie doskonałości zebrane,
w Tobie wzsystkie drogości iák w złocie wzsyst-
kich kroszców, iák w Dyamencie wzsystkich
kamieni, iák w Słońcu wzsystkich Lumina-
rzów, iák w Empirze wzsystkich Niebioszam-
knięte szacunki, w Tobie powaga Senator-
skiey Godności, bez ambicyi, pokora bez hi-
pokryzi, rostopność bez poblądzenia, spra-
wiedli-



wiedliwość bez surowości, skrętność bez chci-
wości, pobożność bez próżney chwały,
choyność bez zbytku, dobroczynność na Do-
my Boskie, y ná ubogich bez skurczenia ręki:
Słowem: w Tobie wszystkie przywileie łask
Boskich, y Oczyste przymioty, w rozumie,
w biegłości, w roztropności, w stateczności, w
niepomysłnych awanturach wyrównałaś nay-
doskonalszym, y naymocniejszym Mężom,
przeto Cię mocną Deborą, mężną Ju-
dytą, piękną Rachelą głoszą, á z tąd między
Naydystryngwowańszemi rowne Osobie swo-
iey odbierasz uszanowanie, àle iák rzecz iest
niepodobna Gwiazdy zliczyć ná Niebie, ták
Godności, cnot y pobożności Twoiey nayby-
strzeysze niedoliczy oko, bo się co raz w wię-
kszey y nieprzeliczoney wystawiaią liczbie.

Trudno ieszcze umknąć ręki y piora, od ták
wielkiego y godnego ná świat nie dawno wy-
danego Potomka J. W. IGNACEGO STE-

CKIE.



CKIEGO STAROSCICA STAWISKIEGO,
Syna nayukochańszego Twego J. W. PANI,
á że przy kómmunikacyi krwi Rodzicielskiej
udzielają się y cnoty, bo nie porodzi wspaniały y odważny Orzeł pierzchliwego gołębia, ile że z JOZEFY, toć liliowym odoru zapachem, y zaszczytu Domu Twego, wonność Imienia swego w Nim przed całym zalecisz światem, á do tego, że pierwszy y tak dawno oczekiwany, to Sarmackie Orle, pierwszym konfolacyey Rodzicielskich będzie inkrementem; Ciesz się więc Korona Polska, y że z was J. J. W. STAROSTWO przez Niego mieć będzie zaszczyt przez publiczne funkcyę, ozdobę przez wysokie Honory, naukę przez mądre Rady, obronę przez Rycerskie męstwo, áby tylko Synowskiego życia procedery w ślady Świętych, pobożnych, y sprawiedliwych Przodków swoich prosto wstępował, niech że go w naydłuższe lata Ręka błogosławi Boska

* * * * *

ska, z Jego niewinności sądząc Go bydź Anio-
łem, niech się wzrasta w wysokie cnoty przed
BOGIEM, ná nieskończone Niebu, światu,
y Skolligowanym Familiom konsolacye.
Przytym, gdy nie tak polerowne y wy-
borne, iák pragnący dla ozdoby łaskawego
przyjęcia Dzieło w Pańskie składam ręce, niech
że to będzie wdzięczności mojej powinney
oświadczeniem, Pańskiego respektu nádgro-
dą, usług moich chołdem, y nic mi więcej nie
zostaie, tylko, abyście **JASNIE WIELMO-
ZNE PANSTWO** życia długoletnością,
Przodkow waszych rzadką sędziwość godno-
ściami rodowitości dopełniali, y oraz czer-
stwem w náydluższe ^{lata} cieszyli się zdrowiem.

Ták życzy Wam
JASNIE WIELMOZNE STAROSTWO,

Nayniższy sluga.
M. Ju. BUKO JEMSKI.

ENIGMATA POLITYCZNE
Nowo z Starego Testamentu wyjęte.

- Saba.* **K**To budował Pałace nie we dnie ni w nocy,
Bez wszelkiej materyi y cudzey pomocy.
- Salom.* BOG na początku Niebo y Ziemię obfzerną,
Z niczego wybudował swą mocą niezmierną.
In Principio Creavit Deus Calum & terram. Gen. 1.
- Saba.* Ktora Matka w zieleni Potomstwo spółdziła,
Pierwsze, które za pokarm Synom zostawiła.
- Salom.* Ziemia Matką zioł rożnych drzewa urodzaie,
Dla pokarmu żyjących podziś dzień wydaie.
Protulit herbam terra viventem v. 12. Dixitq; Deus ecce dedi vobis omnem herbam auferentem semen supra terram & uniuersa ligna quæ habent in semetipsis sementem generis sui, ut sint vobis in escam & cunctis animantibus terræ.
- Saba.* Ktorą Matkę własna pierś poita spragnioną,
Ze całą swym pokarmem została skropioną.
- Salom.* Zrzodziło ziemię na ten czas obficie poilo,
Gdy na niey iezzcze deszczu y kropli nie było.
Non enim pluerat Dominus Deus super terram vers: 5. Fons ascendebat é terra irrigans uniuersam superficiem Terræ v. 6.
- Saba.* Ktore proszę nayıpierwsze Boże Przykazanie,
Strafzne, bo za nim tudzież śmiertelne karanie.
- Salom.* Jabłko pierwszym Rodzicom w Raju zakazane.
Zaco z niemi Potomstwo iest śmiercią karane.
Præcepit Dominus Deus de ligno scientiæ boni & mali, ne comedas in quocunq; enim die comederis, ex eo morte morieris Cap. 2. v. 16. & 17.
- Na

- Saba.** Na czyich Chrzcinach nie był chociaż ochrzcił wiele,
Więcey niżeli tyśiac może przysiąc śmieie.
- Salom:** Adam rozdaiąc różne Jmiona Zwierzętom,
Wszelakiego rodzaju y lotnym Ptaszantom.
*Appellavitq; Adam nominibus suis cuncta & animalia &
universa volatilia cali & omnes bestias terra. Jbidem v. 20.*
- Saba.** Ktore BOG przeklął bardzo stworzenie zuchwate,
By własną Matkę iadło przez swe życie całe.
- Salom:** Wąż od Boga przeklęty między wszem stworzeniem,
Ze Ewę zwiódł ziemia mu, własnym pożywieniem.
*Et agit Dominus ad serpentem maledictus es inter omnia
animalia, terram comedes cunctis diebus vite tue. Jbi-
dem Cap. 3.*
- Saba.** Kto kiedy y ktoremu Matzeństwu ślub dawał,
Tenże razem Xiądz świadek y družba zostawał.
- Salom:** To się pierwszym Rodzicom naszym wydarzyło,
Ze ich Sam Pan BOG złączył bo Xięży niebyło.
*Quamobrem relinquet homo Patrem suum & Matrem,
& adherabit uxori sue: Cap. 2. v. 24.* (cie,
- Saba.** Kto był pierwszym Kuśnierzem y Krawcem na świecie
Kto pierwszy Kozuch nosił y Suknię na grzbiecie.
- Salom:** Krawcami Adam z Ewą, Suknie z liścia fzyli,
Kuśnierzem BOG, bo w Kozuch przyodziani byli.
*Consuerunt Folia ficus, & fecerunt sibi perizomata v. 7.
Fecitq; Dominus Deus Ada Tunicas pelliceas, & induit eos.
Cap. 3. v. 21.*
- Saba.** Która Matka najpierwsza krew Synaczka piła,
Y Jemu w swych wnętrzościach grob pierwszy spra-
wiła..
- Salom:** Ziemia Matka powszechna piła krew Ablową,
Pogrzebszy go gdy poległ przez złość Kaimową.
Az Terra

Terra aperuit os suum & suscepit sanguinem Fratris tui de manu tua. Cap. 4. v. 11.

Saba. Kto pierwszy Muzykaniem, y kto pierwszy miedzi, Y żelaza Autorem czekam odpowiedzi.

Salom: Jubal pierwszym Kantorem y Oycem grających, Tubal Kaim żelaza y miedzi robiących.

Jubal fuit Pater canentium Cythara & organo Tubal Caim Malleator & faber in cuncta opera aris & ferri. Jbidem. v. 21. & 22.

Saba. Ktora Matka w tak wielkie zbrodnie opływała, Ze się swym licznym Synom nierządnicą stała.

Salom: Ziemia mieszkańców swoich zbrodniami skalana, Przed Potopem od BOGA nierządnicą zwana.

Corrupta est enim terra coram Deo & repleta est iniquitate, & Facie Eorum, omnis quippe Caro corrumpet viam suam. Cap. 6. v. 11. & 12.

Saba. W ktorey Woł tak tu walny ryk swoy wydał budzie, Ze wszyscy ktorzy żyli słyszeli go ludzie.

Salom: W Arce Noego ludzi ośm tylko będących, Bestyi różnemi głosy słyszeli ryczących.

Ex Cunctis animalibus bina induces in Arcam. Jbidem. v. 19.

Saba. Ktore bez nog stworzenie tak mocny grzbiet miało, Ze z wszem żyjących stworzeniem szybko biegało.

Salom: Woda Arkę Noego nosiła na Grzbiecie, (cie. Z wszystkim stworzeniem żywym na ten czas na świe-

Aqua elevaverunt Arcam in sublime & terra. Cap. 7. ver. 17.

Saba. Ktora Matka tak była obfita w łez siłę, Ze z nich Synom śmiertelną sprawiła mogiłę.

Salom: Grzechowym ziemia kałem swych Synow spluskana. Ledwo walnym Potopem wypolerowana. *Ob-*

- Obtinueruntque aqua terram 150. Diebus. v. 24.*
- Saba.** Kto nayspierwszy był z ludzi mocnym y myśliwym,
Chociaż często polował przecie sprawiedliwym.
- Salom.** Nemrod Staro-Zakonny ze psy ieżdząc w pole,
Świętym został znać w ten czas pulste byli role.
*Nemrod ipse cepit esse, & potens in terra, & erat robustus
venator coram Domino. Cap. 10. v. 8. & 9.*
- Saba.** Komu gdy o Potomstwo umawiał się z Bogiem,
Kazano w Niebo patrzeć y bydz Astrologiem.
- Salom.** Abrahamowi gdy BOG w cudzą uwiodł ziemię,
Obiecał rozmnożyć iak Gwiazdy, iego plemię.
*Abraham suspice Caelum & numera stellas si potes, sic erit
semen tuum. Cap. 15. v. 5.*
- Saba.** Ktorego, czemu czeka aż po śmierci ciało,
Lekarstwem się bydłtom dość skutecznym stało.
- Salom.** Lotowa przez Aniołow wywiedziona Zona,
Ze się obeyźrzała w słup Solny zamieniona.
*Respiciens uxor Loth post se versa est in statuam Salis.
Cap. 19. v. 26.*
- Saba.** Kto z Bogiem o iaką rzecz iarmark odprawował,
Od piędziesiąt zacząwszy za dzieśięć stargował.
- Salom.** Abraham kiedy BOG szedł pokarać Sodomę,
Dzieśięć dobrych nie znalazł spalił iako słomę,
*Si invenero Sodomis 50. justos dimittam propter eos. Quid
si inventi fuerint 10. non delebo propter decem. C. 18. v. 23.
32. & 33.*
- Saba.** Panna za szczodroblitwe częstowanie ktora,
Pierwszy ślub z Mężem wzięła przez Prokuratora.
- Salom.** Rebeka że z ochoty wody Gościom dała,
Jzääkową Zoną przez sługę została.
Rebecca dedit potum & omnibus Camelis ejus. En Rebec-

- ca coram te est, tolle eam & proficiscere ut sit uxor. Cap. 24. v. 46 & 47.*
- Saba.* Gdzie dwa Narody w żywym Obozie mieszkały,
Zgodą, lecz na wyiezdnym z sobą woiowały.
- Salom:* Ezau z Jakubem bił się w żywocie zamknięty,
Wychodząc Jakob Brata uchwycił się pięty.
Collidebantur in utero ejus Parvuli, Duae Gentes sunt in utero tuo. Protinus alter egrediens plantam Fratris tenebatur manu. Cap. 25. v. 22.
- Saba.* Kto handlować nie umiał, kto miał zwierza ciało,
Y komu się myślistwo dobrze nie udało.
- Salom:* Ezau za pokarm Bratu dał Dziedzictwo swoje,
Y z Zwierzyną omieszkał z wiodło go oboie.
Jacob supplantavit nepem altera vice Primogenita mea ante tulit, & nunc secundo surripuit benedictionem meam. C. 27. v. 36.
- Saba.* Kto na Wezgłowku Niebo widział śpiąc strudzony,
Wnet Wezgłówek na Ołtarz BOGU poświęcony.
- Salom:* Jakub Niebo otwarte widział gdy nocował.
Na głazie, z niego Ołtarz BOGU wybudował.
Surgens ergo Jacob mane tulit lapidem quem supposuerat Capiti suo & erexit in Titulum. Cap. 28. v. 18.
- Saba.* Komu czternaście tańców słońce odprawiło,
Niż się Jego wesele z pełną zakończyło.
- Salom:* Czternaście lat wprzod służył Jakub Labanowi,
Niżli Rachełę oddał Laban Jakubowi.
Jacob Rachel Duxit uxorem ex alijs animis. Cap. 29.
- Saba.* Ktora się woda w farbę różną zamieniła,
Gdy piące bydłeta rozlicznie upstrzyła.
- Salom:* Ta w którą Jakob wrzucił gałęzie zielone,
Na którą potrząc bydło zostało upstrzone. *Tol.*

Tollens Jacob virgas populeas virides, posuit eas in canalibus ubi effundebatur aqua, & cum venissent greges adbibendum ante oculos haberent virgas, & in aspectu earum conciperent. Cap. 30. v. 37. 38. 39.

Saba. Gdzie kunsztem Oyca swego przezdradziła Cora,
Ukrywszy rzecz naydroższą zmyśliła że chora.

Salom. Rachel gdy Bożki Oycu własnemu wykradła,
Ktore aby nie znalazł kształtnie ie przysiadła.

Rachel abscondit Idola subter stramenta Cameli & sedit desuper. Cap. 31. v. 34.

Saba. Kiedy tak mało świadkow na świecie widziano,
Ze na świadectwo nieme kamienie wzywano.

Salom. Na Gorze Galaad gdzie z sobą się zgadzali,
Jakob z Labanem głązy na świadkow obrali.

En tumulus hic & lapis quem erexi ut Sint inter me & te: in Testimonium.

Saba. Gdzie się proch z swoim Stworcą tak mocno passował,
Ze się mu Stworca prosił, by go liberował.

Salom. Jakub BOGU tak silnym aż dotąd się stawiał,
Poki mu BOG we wszystkim nie pobłogosławił.

Et ecce vir cum eo luctabatur usq; mane dixitq; ad eum dimitte me, Respondit non dimittam Te nisi benedixeris mihi, quoniam si contra Deum fortis fuisti, quanto magis contra homines praevaleris. Cap. 32. v. 24. 26.

Saba. Komu się Krescencya Ziemska pokłoniła,
Przed nim światłość Niebieska nisko czołem biła.

Salom. Jozefa Braci snopy snop adorowali,
Ze mu się Słońce Miesiąc, y Gwiazdy kłaniali.

Putabam vestros Manipulos circumstantes adorare manipulum meū. Vidi per somniū quasi Solem & Lunam, & Stellas undecim adorare me. Cap. 37. v. 7. & 9. Gdzie

- Saba.** Gdzie był na Ludzi Jarmark pierwszy zawołany,
Ktory człek pierwszy z Ludzi y na co przedany.
- Salom:** W Dothain gdy Jozefa Kupcy stargowali,
Za dwadzieścia srebrników które Bracia dali.
Vendiderunt cum Ismaelitis viginti Argenteis. C. 37. v. 28.
- Saba.** Ktory Młodzian płaszcz stracił dla całości cnoty,
Dla niey cierpiął więzienie y ciężkie kłopoty.
- Salom:** Jozef w ręku płaszcz odbiegł Putyfara Zony,
Wolał z płaszczu niż z cnoty byź ogołcony.
Reliquit Pallium & foras fugit, his auditis Dominus tradidit, Ioseph in carcerem. Cap. 39. v. 12. 19. 20.
- Saba.** Komu we śnie Honory kielich obiecywał,
Chłop od Ptactwa zwiedzony komu śmierć skazywał.
- Salom:** Piwnicznemu przez Kielich dawny urząd dany,
Piekarz przez Chleb zwiedzony na stryczek skazany.
Restituit, alterum in locum suum ut porigeret ei poculum, alterum suspendit in patibulo. Cap. 40. v. 21. 22.
- Saba.** Gdzie bardzo chude bydło tak było zmorzone,
Ze chude tłuste ziadło tym nienasycone.
- Salom:** W Egipcie gdy siedm Wołów Krolowi się śniły,
Ze chude tłuste ziadły znakiem głodu były.
Septem Boves pulchra & crassa nimis, alieq, septem tenues maciaq, confecta devoraverunt eas. Cap. 41. v. 18. 21.
- Saba.** Ktory więzień był złotym łańcuchem przybrany,
Y Swiata Zbawicielem najpierwszym nazwany.
- Salom:** Jozef od Faraona Krola był uczczony,
Pierwszemi Honorami za sen wyłożony,
Vestivit, cum stola Byssina &c. circumposuit & vocavit eum Salvatorem mundi. Cap. 41. v. 42. 45.
- Saba.** Ktorzy naylepiey Kupcy na Handlu skurali,
Bo towary pieniądze, razem odebrali.

Bracia

Salom: Braciom Jozefa ktory zboża przedał w nędzy,
Kazał z przenicą w wory nasypać pieniędzy.

*Joseph jussit Ministris ut implerent eorum Saccos tritico,
& reponerent pecunias singularum in Sacculis suis. Cap. 42.
v. 25.*

Saba. Gdzie żywy deszcz obłoki wraz z pogodą miały,
Z sobą się z deszczem, grzmiotem, pogodą witały.

Salom: W Egipcie gdy się Bracia z Jozefem poznali,
Z strachem, płaczem, weselem, razem się witali.

*Non poterant respondere fratres nimio terrore perterriti,
Osculatusq; est Joseph omnes fratres suos, & ploravit super singu-
los. Cap. 45. v. 2. & 15.*

Saba. Kto ładną przy Pogrzebie miał asystencyą,
Y najdłuższą do Grobu z ludzi processyą.

Salom: Jakub Egipcyanow y Synow swych z niemi,
Gdy tego grzebli ciało w Chananeyskiej ziemi.

*Quo ascendente ierunt cum eo omnes senes Domus Pha-
raonis, cunctiq; majores natu Terra Aegypti domus Joseph cum Fra-
tribus suis. Et portantes eum in Terram Chananeos Sepelie-
runt eum in spelunca duplici. Cap. 50. v. 7. 8. 15.*

E X O D I

Saba. **K**Tora piasunka szypko z Dziecięciem biegala,
Choć ni rąk, oczu nawet, y głowy nie miała.

Salom: Woda w sitowey trumnie Moyżesza przyniosła,
Corce Faraonowey bez łodzi bez wiosła.

*Ecce descendebat Filia Pharaonis ut lavaretur in flu-
mine, quae cum vidisset misit unam e famulabus suis. &c:
Cap. 5. & 6.*

- Saba.** Ktore drwa choć w ognistych pożarach gorzały,
Całe były y komu Katedrą się stały.
- Salom:** Krzak który Moyżesz widział ogniem pałaiący,
Z niego BOG do Moyżesza mowił Wfzechmogący.
Apparuitq; Dominus ei in flamma ignis de medio Rubi & videbat quod rubus arderet & non combureretur. Cap. 3. v. 2. & 3.
- Saba.** Kto pierwszym Połsem czyia straszna laska była,
By się mu w sprosna postać w ręce przemieniła.
- Salom:** Moyżesz do Faraona od BOGA postany,
Laska Wężem, Wąż Laską, był mu na przemiany.
Quid est quod tenes in manu tua. Respondit: Virga? Dixitq; Dominus: Projice eam in terram. Proiecit & versa est in colubrum. Cap. 4. v. 3. 4.
- Saba.** Gdzie sucha gałąź żywy z siebie owoc dała,
Ktoremu wielkość smokow pokarmem się stała.
- Salom:** Gdy Aaron przed Krolem z rozgi węża sprawił,
Wąż Egipskie ziadł smoki znaku nie zostawił.
Tulitq; Aaron virgam coram Pharaone que versa est in colubrum. Vocavit autem Pharaon sapientes, & maleficos. Proieceruntq; singuli virgas suas que versa sunt in dracones. Sed devoravit virga Aaron virgas eorum. Cap. 7. v. 10. 11. 12.
- Saba.** Gdzie bez woyny tak wiele krwi się znaydowało,
Ze więcey ludzkie oko dotąd niewidziało.
- Salom:** W Egipcie wszystkie rzeki fontanny y stawy,
Aaron, swą przemienił rozgą w napoy krwawy.
Aaron elevans virgam percussit aquas fluminis que versa est in sanguinem. Cap. 7. v. 20.
- Saba.** W ktorey razem złączono noc y dzień krainie,
Dwiema Narodom było o iedney godzinie.
- Egipcy;**

Salom: Egipcycyani grubą noc przez trzy dni mieli,
Izraelici światłość Słoneczną widzieli.

*Facta sunt tenebrae horribiles in universa terra Aegypti
tribus diebus. Nemo vidit fratrem ubicunq; autem ha-
bitabant Filij Israhel, lux erat. Cap. 10. v. 22. 23.*

Saba. Gdzie bez woyny bez moru, tak straszna noc była,
Ze w każdym domu człeka iednego zmorzyła.

Salom: W Egipcie gdy BOG ludzkie pierwiastki w połnocy,
Trupem kładł w każdym domie, w swoiey straszney
mocy.

*Percussit Dominus omne primogenitū in Terra Aegypti, neq;
enim erat Domus in qua non jaceret mortuus. Cap. 12. v. 29.
& 30.*

Saba. Gdzie ktorzy ktorym ludziom z chęcią pożyczali,
Złota srebra ktorego iuż nie odbierali.

Salom: W Egipcie pożyczyli Izraelitowie,
Na wieczne nie oddanie iak niesie przyślowie.

*Et petierunt ab Aegyptiis vasa argentea: & aurea ut com-
modarent eis & spoliaverunt Aegyptios. Ibidem v. 35. 36.*

Saba. Ktory Wodz liczne woynko prosto wiodł takowy,
Co nie miał nog, rąk, oczu, ięzyka y głowy.

Salom: Słup w ktorym BOG swoy wiodł lud, we dnie bę-
dąc mglisty,

Z Egiptu w ciemnościach zaś nocnych był ognisty.

*Dominus autem praecebat eos ad ostendendā viā, per diem
in Columina nubis, & per noctem in Columina ignis. C. 13. v. 21.*

Saba. Gdzie bez cegły bez wapna lite mury były,
Jednym życie drugim śmierć w swym ramie sprawily.

Salom: W Egipcie Izraelskim Synom Morskie wały,
Murem były, Egipskie Rycerstwo załaly.

Reversaq; sunt aqua & operuerunt currus, & equites

cuncti exercitus Pharaonis: Filijs autem Israel aqua erant quasi murus. Cap. 14. v. 28.

Saba. Gdzie drewno wszystkie gorycz z napoju wypito,
Same spragnionym ludziom słodycz zostawiło.

Salom: Na pufczy gdzie z spragnionym, ludem Moyżesz chodził,

Wody gorzkie wrzuconym w nie drewnem osłodził.

Nec poterant bibere aquas de Mari eo quod essent amara: Et Moyses clamavit ad Dominum, qui ostendit ei lignum quod cum misisset in aquas, in dulcedinem versa sunt. C. 15. v. 13. 15.

Saba. Uderzona płakała choć ją nie bolało,
Y łzami napoiła pragnących nie mało.

Salom: Opoka z ktorey Moyżesz rozgą puścił wody,
Obfite, upragnionym ludziom dla wygody.

Percuciesq; Petram, & exhibit ex ea aqua, ut bibat populus. Cap. 17.

Saba. Kto tak żarliwie kazał w ognistej Ambonie,
Ze lud mało nie umarł drząc z strachu na stronie.

Salom: BOG na Gorze Synai w ogniu zostający,
Gdy Przykazanie dawał lud omdlewał drżący.

Cunctus autem Populus videbat voces, & lampades montemq; fumantem, & perterriti ac pavore concussi steterunt proci. Dicentes Moysi: non loquatur nobis Dominus ne forte moriamur. C. 20. v. 18.

Saba. Który Architekt pierwszy Kościół wybudował,
Dla mieszkania Boskiego BOG go informował.

Salom: Z Bogatej Moyżesz Arkę zrobił materyi,
BOGU Wszchemmogącemu dla rezydencyi.

Facientq; mihi Sanctuarium, & habitabo in medio eorum, juxta omnem similitudinem Tabernaculi quod ostendam tibi. Cap. 25. v. 8. & 9.

Ktore

- Saba.** Ktore do kogo Listy palcem napisane,
Na gładowym papierze dla czego z drapane.
- Salom:** Kamienne z Przykazaniem Moyżesz sztukł tablicę,
Kiedy z tanecznikami użyztał taneczniceę.
*Deditq̄ Dominus Moysi duas tabulas testimonij lapideas
scriptas digito Dei. Cumq̄ appropinquasset ad Castra, vidit
vitulum, & choros, iratusq̄ valde, projecit de manu ta
bular & confregit eas. C. 31. 2. v. 18. 19.*
- Saba.** Ktore stworzenie, bydle tak drogie zrodziło,
Któryby tyśiac innych bydlat zapłaciło.
- Salom:** Ogień Cielca drogiego formuiąc na puszczy,
Ulał z szczerego złota danego od Tłuszczu.
*Quis vestrum aurum habet. Tulerunt & dederunt mihi, &
projeci illud in ignem, egressusq̄ est hic vitulus. C. 32. v. 24.*
- Saba.** Kto tak ludzi przelstraszył swą twarzą rogatą,
Ze kiedy z niemi mowił twarz zakłaniał szatą.
- Salom:** Moyżesz gdy z gory stąpił z Bogiem po rozmowie,
Strażnym się stał ludowi dla rogów na głowie.
*Videntes autem Aaron & Filij Israhel cornutam Moysi faci
em, timuerunt prope accedere, sed operiebat ille rursus fa
ciem suam, si quando loquebatur ad eos. Cap. 34. v. 30.*
- Saba.** Gdzie się tak szczerdro BOGU na Kościół składano,
Zeby przestali dawać aż ich przymuszono.
- Salom:** Arkę Pańską stawiali gdy Architektowie,
Nad to wota składali Jzraelitowie.
*Mane populus vota offerebat. Unde artifices venire com
pulsī, dixerunt Moysi plus offert populus quam necessarium
est. Fuit ergo Moyses praconis voce cantari. Nec vir, nec
mulier quidquam offerat ultra in opere Sanctuarij. C. 36.*
- vers: 546.

LEVITICI.

Saba. **K**Torych BOG Xięży spalił z Turybularzami,
Ze ledwo ludzie ogień za gasili łzami.

Salom: Nadab także Abiu że ogniem zgrzeszyli,
Synowie Aarona w nim spaleni byli.

*Arreptisq; Nadab & Abiu filij Aaron thuribulis impo-
suerunt ignem, & incensum desuper: offerentes coram
Domino ignem alienum, egressusq; ignis à Domino devoravit
eos, & mortui sunt coram Domino. Cap. 10. v. 1. & 2.*

Saba. Bez chmur deszczu y wiatru, gdzie grad spadł nie-
mały,

Który człeka zabiwszy grad po dzis dzień cały.

Salom: Na puszcy od Moyżesza człek dekretowany,
Dla bluźnierstwa kamiennym gradem jest skarany.

*Et eduxerunt eum qui blasphemaverat extra Castra, ac
lapidibus oppresserunt. Cap. 24. v. 23.*

NUMERI.

Saba. **K**To pierwszy Trąbą woysko zwoływał na świecie,
Komu pierwsza Kapela grała na bańkiecie.

Salom: Srebrnemi Moyżesz woysko zwoływał trąbami,
W nie grano na bańkietach, y nad Ofiarami.

*Locutusq; est Dominus ad Moysen fac tibi duas tubas ar-
genteas ductiles, quibus vocare posses multitudinem. Si quando
habebitis epulum, & dies festos canetis tubis super holocau-
stis. Cap. 10. v. 1. & 10.*

Gdzie

- Saba.* Gdzie ludzie choć od postu licencjowani,
Jeszcze mięsa nie ziedli już śmiercią skarani.
- Salom:* Na puszczu Zydzi manę obrzydliwszy sobie,
Mięso iedli za co ich pełno w każdym grobie.
Anima nostra arida est, nihil aliud respiciunt oculi nostri nisi Man. Et dixit Dominus ad Moysen. Populo quoque dixit Sanctificamini: cras comedetis carnes. Adhuc carnes erant in dentibus eorum: & ecce furor Domini concitatus in populum, percussit eum plaga magna nimis: ibi enim sepelierunt populum. Cap. II. v. 6. 16. 18. 33.
- Saba.* Ktora dla obmowiska Niewiaśta skarana,
Dość iadowitym pudrem zewsząd obsypana.
- Salom:* Marya że Moyżesza uraziła słowy,
Trądem strasznym skarana, od stop aż do głowy.
Locuta est Maria contra Moysen: & apparuit candens lepra quasi nix, ecce Maria, medium carnis ejus devoratum est & lepra. Cap. 12. v. 1. 10. 12.
- Saba.* Kędy się tak potężna jagoda zrodziła,
Jże ledwie na dragu przyniesiona była.
- Salom:* W Ziemi Chananejkiej którą dwa Mężowie,
Przynieśli by widzieli Izraelitowie,
Abscinderunt palmitem cum uva sua quem portaverunt in veste duo viri. Cap. 13. v. 24.
- Saba.* Ktora Matka na Synow tak gębę otwarła,
Szeroko że ich w sukniach, z Domami pożarła.
- Salom:* Kore, Datan, Abiron, że bluźniąc zgrzeszyli,
Od roztopioney ziemi w net pożarci byli.
Confestim dirupta est terra sub pedibus eorum: & aperiens os suum devoravit illos cum tabernaculis suis. C. 16. v. 31, 32.

Gdzie

Saba. Gdzie kadzidło od śmierci ludzi wybawiło,
Co czternaście tysięcy siedemset ich zabiło.

Salom: Aaron swym kadzidłem BOGA błagający,
Uśmierzył straszny ogień lud zewsząd palący.

Quod cum fecisset Aaron, & concurisset ad mediam multitudinem, quam jam vastabat incendium obtulit thymiama, & stans inter mortuos ac viventes pro populo deprecatus est, & plaga cessavit. Fuerunt autem qui percussi sunt 14000. hominum. Ibidem. v. 479.

Saba. Gdzie drzewo ni korzenia, ni wilgoci miało,
Przez iednę noc kwiat liście, y owoc wydało.

Salom: Roszcza Aaronowa owoc migdałowy,
Z siebie w Arce wydała choć sucha cud nowy.

Moyse sequenti die regressus invenit germinasse virgam Aaron in Domo Levi, & turgentibus gemmis eruperant fr. res, quia folijs dilatatis in amygdalas deformati sunt. Cap. 17. v. 7. 8.

Saba. Ktora choć nieskruszona á skruszyć się dała,
Słowy, biciem wzruszona obficie płakała.

Salom: Opoka Moyżeszowa rozgą słowy bita,
Miększa niż ludzkie serce w źródło wod obfita.

Loquimini ad Petram, Moyse percutiens virga bis silicem egressa sunt aquae largissima. Cap. 20. v. 8. 11.

Saba. Ktorzy ludzie od żywych Bestyi poranieni,
Na nie żywo patrzący w moment uzdrowieni.

Salom: Lud Izraelski węże ogniście dręczyli,
Wąż miedziany tych leczył ktorzy nań patrzyli.

Misit Dominus in populum ignitos serpentes. Fecit Moyse serpentem aenum: quem cum percussi aspicerent sanabantur. Cap. 21. v. 69.

Ktore

Saba. Ktore bydle z swym Panem w drodze rozmawiało,
Gdy się go oprzyczynę plag swoich pytało.

Salom: Oslica Balaama zląkży się Anioła,
Niechęcąc że Pan bie, czego biiesz woła.

*Cernens asina Angelum stantem in via, evaginato gladio,
avertit se de itinere. Quam cum verberaret Belaam locuta est,
cur me percutis? Cap. 22. v. 23. 28.*

Saba. Gdzie za co na Xiążęta Dekret ferowano,
By ich na Szubienicach razem powieszano.

Salom: Na puszczu że Moaba z Curkami zgrzeszyli,
Bogi ich adorując powieszani byli.

*Fruicatus est populus cum filiabus Moab & adoraverunt
Deos earum, & iratus Dominus ait ad Moysen: Tolle cunctos
principes populi & suspende eos contra solem in patibulis.
Cap. 25. v. 2. 3. 4.*

DEUTERONOMIJ. 7

Saba. **K**Tory Wodz bez grabarza został pogrzebiony,
Sekretnie że grob jego dotąd zataiony.

Salom: Moyżesz ktorego sam BOG pogrzebł y grob sprawił,
W Ziemi Moab ktorego ieszcze nie wyiawił.

*Mortuusq; est ibi Moyses servus Domini, in terra Moab,
iubente Domino: & sepelivit eum in valle Terra Moab: & non
cognovit homo sepulchrum ejus usq; in presentem Diem. Cap. 34.*

J O S U E.

Saba. **G**Dzie tak prędko zginęła choć ubita droga,
Ze na niey dotąd ludzka niepostęła noga.

C

W Rzece

- Salom:** W Rzece Jordan przez którą ludzie przechodzili,
Jozuego po przeysciu wody się wrocili.
*Cumq; transissent omnes reverse sunt aqua in locum suum,
& fluebant sicut ante confluxerunt. Cap. 4. v. 11. 18.*
- Saba.** Gdzie kule z żywych Armat były niewidziane,
W mury potężne niby liściem przyodziane.
- Salom:** Achana Woysko BOGU za zdobycz niemila,
Stłukło, dotąd maiącą kamienną mogiłą.
*Achan dixit: Verè ego peccavi: spolia abscondi in terra:
lapidavitq; eum omnis Israhel. Congregaruntq; super eum acer-
vum magnum lapidum qui permanet usq; in presentem diem.
Cap. 7. v. 20. 21. 25. 26.*
- Saba.** Kiedy naydłuższy dzień był y w iakiey potrzebie,
Jasne nad to świeciło dwie lampy na Niebie.
- Salom:** Gdy Jozue, Mieściac z Słońcem by stał rozkazał,
Tak długo poki pięciu Krolow nie zwoiował.
*Steteruntq; Sol & Luna, donec ulcisceretur se gens de ini-
micis suis. Non fuit antea nec postea tam longa dies, &
adduxerunt ad eum quinq; Reges: Cap. 10. v. 13. 14. 23.*

JUDICUM.

- Saba.** W Odz mocny od słabey płci czym tak jest uspiony,
Ze głowy nie mogli podnieść choć młotem budzony.
- Salom:** Syfaraę mlekiem, Rachel spoiwszy uspiła,
Młotem gwozdź w głowę w biwszy do ziemi przybiła.
*Jachel aperuit utrem lactis, & dedit ei bibere: tulit
clavum tabernaculi assumens pariter malleum, posuit supra
tempus Capitis ejus clavum, percussumq; malleo defixit in Ce-
rebrum usq; ad terram. Cap. 4. v. 19. 20.*

Kto

Saba. Kto na kamiennym stole swych 70. Braci,
W jeden dzień wszystkich razem jedno śmiercią traci.

Salom: Abimelech swych Braci zabił by krolował,
Za co przez co był zgrzeszył przeto pokutował.

*Abimelech occidit 70. Fratres suos super lapidem unum
& ecce una mulier fragmen mola desuper jaciens illisit ca-
piti Abimelech & confregit cerebrum ejus. Cap. 9. v. 5. 53.*

Saba. Gdzie zwierze pokarm z pyska po śmierci wydało.
Ktorem zaboyce swego hoynie częstowało.

Salom: Samson na Lwie pierwszy raz będąc zaprawiony,
Znalezionym w paszczce miodem posilony.

*Samson delaceravit Leonem, & ecce examen apum in ore
Leonis erat ac favus mellis quem comedebat in via. C. 14. v. 6. 8.*

Saba. Gdzie bez rąk bez żelaza sierpy zapuszczają,
Same sierpy znac zboże przedzey uciekały.

Salom: Trzysta Liszek Samsona, fortelem złowione,
Filistynom z świecami do zboża wpuszczone.

*Samson cepit trecentas vulpes, caudasq; earum junxit
ad caudas, & faces ligavit in medio: quas igne succendens
dimisit, quæ statim perrexerunt in segetes Philistinorum. Quibus
succensis & fruges concrematae sunt. Cap. 15. v. 45.*

Saba. Kto kościanym orężem tysiąc mężow zgładził,
Upragniony z oręża wodę wyprowadził.

Salom: Samson gdy Filistynow płoszył szczeką Osta,
Szczeka upragnionemu zdroy wody przyniosła.

*Mandibula Asini arripiens interfecit in ea mille viros.
Sitiensq; valde, clamavit ad Dominum. Aperuit itaq; Domi-
nus molarem dentem in maxilla Asini, & egressa sunt ex eo
aque quibus hausit refocillavit Spiritum. Ibidem 15. v. 15.*

18. 19.

C2

Kto

Saba. Kto oczy miał, ślepym był, co go oślepiło,
Gdy oczy stracił przeżył, lecz nierychło było.

Salom: Samson ślepą miłością Dalili zwiedziony,
Rozumych okiem przeżył, gdy był oślepiiony.

*Quem cum apprehendissent Philisthim statim eruerunt
oculos ejus. Cap. 16. v. 21.*

Saba. Kto piastunkę za nogę wzięwszy ręce obie,
Zwalit z wielu iey Dziecmi poległ w iednym grobie.

Salom: Samson Pałac zerwawszy wraz z Filistynami,
Okolo trzech Tysięcy położył trupami.

*Et apprehendens ambas Columnas, quibus innitebatur
Domus. Concussisq; fortiter columnis, cecidit Domus super omnes
Principes, & Ceteram multitudinem, qua ibi erat. C. 16.
v. 29. 30.*

Saba. Kto na dwanaście był sztuk mieczem rozrabany,
Tyleż grobow miał komu za prezent posłany.

Salom: Zgwałcona od swy wolnych Lewitefa Zona,
Dwunastom pokoleniom dla zemsty dzielona.

*Qua cum tota nocte abusi essent. Et mulier ibi corruit,
intelligens quod erat mortua arripuit gladium, & cadaver
uxoris in 12. partes concidens, misit in omnes terminos Israhel.
Cap. 19. v. 25. 26. 27. 28. 29.*

R U T H.

Saba. **K**Tora uboga kłofy po roli zbierała,
Konsztem rolę y zboże, y Pana dostała.

Salom: Została Boozową dożywotnią Zoną,
Rut pod płaszczem Booza będąc utaioną.

*Et discooperto pallio á pedibus ejus, se projecit. Cap. 3.
Tulit*

vers: 7.

Tulit itaq; Booz Ruth & accepit uxorem. C. 4. v. 13.

PRIMUS REGUM.

Saba. Ktory Kościół od kogo na woz był włożony,
Od Bydlat bez woźnice prosto prowadzony.

Salom: Arkę Pańską na wozie lud Filistynowy,
Postał Jzraelitom zaprząwszy dwie krowy.

Et posuerunt Arcam Dei super plaustrum, ibant autem in directum vaccae, & non declinabant neq; ad dexteram neq; ad sinistram. Cap. 6. v. 11. 12.

Saba. Kto w stodkiewy ziadł potrawie gorzkość piołunową,
Słodyczy skosztowawszy widział śmierć gotową.

Salom: Jonatas ledwo począł ieść miód zakazany,
Wnet na niego od BOGA Dekret ferowany.

Gustans Gustavi paululum mellis, & ecce morior. Cap.

14. v. 43.

Saba. Kto choć z nierównym sobie tak pojedynkował,
Ze go kulą bez prochu y strzelby zwoiował.

Salom: Dawid trupem położył przy Boskiej pomocy,
Kamykiem Goliata z swey Pasterkiej procy.

Prevaluitq; David Philistheum in funda & lapide, percussitq; Philistheum interfecit. Cap. 17. v. 50.

Saba. Co w sukniach w włosach człeku podobnego było,
Choć nie człek lecz od śmierci człeka wybawiło.

Salom: Posąg na kształt Dawida w suknie ustroiony,
Dał Dawidowi życie y Michole Zony.

Tulit autem Michol Statuam & posuit eam super lectum, & pellem pilosam caprarum posuit ad caput ejus & operuit eam vestimentis. Cap. 19. v. 13.

Komu,

- Saba.** Komu, niż mu pokarmu święconego dano,
Wprzod go y Augow iego o czystość spytano.
- Salom:** Dawida Achimelech, o czystość z Augami,
Spytawszy posilił ich Świętymi Chlebami.
Non habeo loicos Panes, sed tantum Panem Sanctum: si mundi sunt pueri. Cap. 21. v. 4.
- Saba.** Kto z swym nieprzyjacielem bez zemsty wojował,
Maiącą w ręku szatę on iemu folgował.
- Salom:** Dawid mogąc się zemścić nie chciał Saula straty,
Gdy mu w ciemney Jaskini ukroił kray szaty.
Vide, & cognosce oram chlamydis tuae in manu mea. Cap. 14. v. 12.
- Saba.** Kto dla skapstwa miał z Domem mieczem bydz zgła-
dzony,
Dla szczodrobliwey Zony został uwolniony.
- Salom:** Dawida Abigail zawziętego frodze,
Na Nabal z błagała prowiantem w drodze.
Ait David ad Abigail: nisi cito venisses in occursum mihi, non remansisset Nabal usq; ad lucem matutinam, mingens ad parietem. Cap. 25, v. 33. 34.

SECUNDUS REGUM.

- Saba.** **K**To nakłoniony Kościół że ręką poprawił,
Nie sądzony padł trupem życia się pozbawił.
- Salom:** Kiedy się nakłoniła Arka Pańska z woza,
Chcąc ją poprawić umarł nierozmyslny Oza.
Extendit Oza manum ad Arcam Dei, Dominus percussit eum temeritate, qui mortuus ibi juxta Arcam Dei. Cap. 6. v. 6. 7.
- Kto**

Saba. Kto tak szcudry z gośćmi Bankiet odprawował,
Ze ich z winem krwią ludzką z mieszanym częstował.

Salom: Absalon z Bracią swoją gdy się bańkietuie,
Amnona Brata swego zabić rozkazuie.

Præceperat autem Absalon pueris suis. Percutite eum, & interficite, fecerunt ergo pueri sicut præceperat eis. Cap. 13. v. 28. 29.

Saba. Kto był na szubienicy rosnącej z krzewiny,
Obwieszony bez kata postronków drabiny.

Salom: Absalon przeciw Oycu rebellizujący,
Trafunkiem z mułu został na dębie wiszący.

Cumq̃ ingressus fuisset mulus subter densum quercum adhaesit Caput ejus quercui: & illo suspensio mulus pertransiuit. Cap. 18. v. 9.

Saba. Który Ociec trzy rozgi dał Synowi swemu,
Aby z nich iedną obrał dał na wołą iemu.

Salom: Dawidowi głód, woyna, mor dany od BOGA,
Smierć siedmdziesiąt tysięcy Mężow ścieła frogą.

Trium tibi datur obitio: aut 7. annis veniet tibi fames: aut tribus mensibus fugies adversarios tuos: aut tribus diebus pestilentia: & mortui sunt ex populo 70000 Virorum. Cap. 24. v. 12. 13. 15.

TERTIUS REGUM.

Saba. **C**Dzie Pałac choć wspaniały tak cicho stawiano,
Ze Siekier ani Motyk, ni Młotów słyszano.

Salom: Wten czas gdy Kościół BOGU budując wspaniały.
Zakończył bez szelestu swym conceptem cały.

Domus autem cum edificaretur, de lapidibus dolatis atq̃ perfectis

*perfectis edificata est: & malleus, & securis, & omne fer-
rumentum non sunt audita. Cap. 6. v. 7.*

Saba. Ktore Miaſta w bogactwa takie opływało,
Ze w nim srebra iak proſtych kamieni leżało.

Salom. W Jeruzalem gdy do mnie Krola Salomona,
Złota srebra obfitość zewsząd przynieſiona,

*Et ſinguli deferebant ei munera, vaſa argentea & aurea.
Fecitq; ut tanta eſſet abundantia argenti in Jeruſalem quanta
eſt lapidum. Cap. 10. v. 25. 27.*

Saba. Gdzie w ſuchym drzewie roſta mąka y oliwa,
Ze ią bez pracy brano y mąkę bez mliwa.

Salom. Eliaſz w głodzie ſam ſię Wdowie dom iey cały,
Zywił ſporą oliwą mąką czas niemały.

*Et comedit ipſe & illa & domus ejus: & ex illa die,
Hydria farina non defecit & lecithus olei non eſt imminutus.
Cap. 17. v. 15. 16.*

Saba. Który Rolnik goſciom dał bankiet znamienity,
Woly przy pługu upiekł na obiad obfity.

Salom. Elizeuſz waletę oddawſzy pługowi,
Woly na bankiet zabił rad Eliaſzowi.

*Cumq; veniſſet Elias ad eum, miſit pallium ſuum ſuper
illum, qui ſtatim tulit par boum & maceravit illud, & in a-
ratro coxit carnes & dedit populo, & comederunt. Cap. 19.
v. 19. 21.*

QUARTUS REGUM.

Saba. **K**To ogniſtemi mowił do ludzi ſłowami,
Ze ich piędziesiąt razem położył trupami.

Na

- Salom:** Ná Ochozysza, lud spadł ogień widomy
Z Nieba, który go pożarł tak iak z dziebła stomy.
Descendit itaq; ignis de Caelo & devoravit eum &
quingenta cum eo Cap. 1. v. 10.
- Saba:** Ktora sukniá ledwo co wodę uderzyła,
Wnet ją swym biciem ná dwie części rozdzieliła.
- Salom:** Rzekę Jordan uderzył płaszcz Eliaaszowy,
Ktora mu w sobie dała gościniec gotowy.
Tulitq; Elias Pallium suum, & percussit aquas qua divis
sunt in utraq; partem, & transferunt ambo per siccum. Cap.
2, v. 9.
- Saba:** Kogo náydaley konie kárytą wozili,
Bez woźnice choć nigdy ni iadły ni pili,
- Salom:** Eliasza ná wozie ognistym Proroka,
Konie do Niebieskiego porwali Obłoka.
Ecce currus igneus & equi ignei dividerunt utrumq; & af
cendit Elias per turbinem in Caelum. Ibidem v. 11.
- Saba:** Gdy trupa kiiem budził trup dotąd nie ożył
Poki się człek żyjący ná nim nie położył.
- Salom:** Kiiem nie mogł bydz wkrzeszon trup Elizeusza,
Zegnawszy go do ciała wrocila się Dusza.
Et posuerat baculum super faciem pueri, & non erat vox,
& incubuit super puerum & calefacta est caro pueri: & oscitavit
puer septies aperuitq; oculos. Cap. 4. v. 31. 34. 35.
- Saba:** Kto tak szpetnie miał z ludzi ná swym cieie skazy,
Ze ie ledwie zmył wodą kapiąc się siedm razy.
- Salom:** Naáman trędowaty z Ezelizeuszowey,
Rady, siedm kroć się nurzał w wodzie Jordanowey.
Descendit, & lavit septies in Jordane, & mundatus est. Cap.
5. v. 14.

- Saba.** Gdzie żelazo ciężaru swego zapomniało,
Ktore iák wyschłe drzewo po wodzie pływało.
- Salom.** Elizeusza sprawą siekiera powodzie,
Jordanowey pływała iuż będąc ná spodzie.
Accidit autem ut cum unam materiam succidisset, caderet ferrum securis in aquam at ille monstravit ei locum: natavitq; ferrum. Qui extendit manum & tulit illud. Cap. 6. v. 5. 6. 7.
- Saba.** Czyie w wielkich pieszczotach wychowane ciało,
Po śmierci w kilku żywych grobach pogrzeb miało.
- Salom.** Iezabella Krolowa oknem wyrzucona,
Według proroctwa od psow została ziedzona.
Et precipitaverunt eam, cumq; isset ut sepeliret eam, non invenerunt nisi calvariam, & pedes, & manus, sermo Dni est. In agro Izraël comedent canes Iesabel carnes. Cap. 9. v. 33. 35. 36.
- Saba.** Czyie kości po śmierci ták skuteczne były,
Ze ná tych miast swym tknieniem trupa ożywiły.
- Salom.** W Elizeuzowym trup pogrzebiony grobie,
Kości się tknąwszy iego wstał ná nogi obie.
Et projecerunt cadaver in sepulchro Elisei quod cum tetigisset ossa Elisei revixit homo stetit super pedes suos. Cap. 13. v. 21.

PARALIPOMENON.

- Saba.** **K**Tore morze choć brzegi z miedzi lane miało,
Przecie w nim żadney rybki nigdy nie postaćo.
- Salom.** Morze w Jerozolimskim Kościele miedziane,
Dla wygody Kapłanow wodami nalane.

Mare

*Mare etiam fusile decem cubitis à labio usq; ad labium re-
tundum per circuitum. 2do Paralipo. Cap. 4. v. 2.*

ESDRÆ.

Saba. **K**To widział we śnie Orła ze trzema głowami,
Salom. **K**Okrywającego świat dwonastu skrzydłami,
Ezdreaszowi Orła we śnie pokazano,
Jáko ziemskie Krolestwa po odmieniać miano.
*Et vidi somnium, & ecce ascendebat de mari aquila, cui é-
rant 12. ale pennarum & capita tria, & ecce expandebat alas
suas in omnem terram. 4. Exdræ Cap. 11. v. 12.*

T O B I Æ.

Saba. **K**To miał bydź w żywym grobie żywo pogrzebiony,
Salom. **L**ecz od tego żywego, żywy grob ziedziony.
Tobiász wrzece Tygrys kąpiący się młody,
Chcąca go pozrzeć, rybę ná brzeg wyjął z wody.
*Exiuit ut lavaret pedes suos, & ecce piscis immanis exiuit
ad devorandum eum, attraxit eum in siccum & palpitare ce-
pit ante pedes ejus. Cap. 6. v. 2. 4.*
Saba. Gdzie w Pismie Świętym pierwszym pies Postę zostawał
O miłych Gościach Panu ogonem znać dawał.
Salom. Gdy Anioł z Tobiaaszem przyszedł do Gabela,
Do Oyca, tego pies był początkiem wesela.
Tunc præcurrit canis, qui simul fuerat in via, & quasi nunti-

us adueniens blandimento sua cauda gaudebat. Cap. 11. v. 9.

Saba. Komu gorzkosci w stodycz gorzkosc zamienila,
Gdy mu zgaszone swiatlo znowu zaswiecila.

Salom: Tobiasz zolcia rybia od syna malszczoney,
Wzrok zupeiny odebral przed tym utracony.

*Tunc sumens Tobias de felle piscis, linivit oculos Patris sui,
& capit albugo ex oculis ejus, quasi membrana Ovi, egredi statim;
visum recepit. Ibidem v. 13. 14. 15.*

JUDITH.

Saba. **K**Tory zwierz w siec rozumny ochoczo w pedzony,
Od zywey fiece zginat z fiecej zanieiony.

Salom: Holofernes zmamiony uroda Judyty,
Wlasnym mieczem w pianaństwie jest od niey zabity.

*Cumq; intrasset ante faciem ejus, statim captus est in suis o-
culis Holofernes, & abscidit Caput ejus. Cap. 10. v. 17.*

ÆSTER.

Saba. **K**Tto na tych marach ktore zgotowal drugiemu,
Trupem padl, smiercia swa dal zycie nie iednemu.

Salom: Amon gdy szubienice stawial zagniewany,
Na Mordocheusza, sam jest na nie skazany.

*Suspensus est itaq; Amon in patibulo, quod paraverat Mar-
dachao. Cap. 7. v. 10.*

J O B.

Saba. **K**To choć rąk nie miał trząsnął domostwa węglami,
Zwaliwszy go, mieszkancow położył trupami.

Salom: Wiatr domostwa zerwawszy Potomstwa Jobowe,
Uczynił swym impetem, do grobu gotowe.

*Repente ventus vehemens irruit à regione deserti & concussit
quatuor angulos Domus, quæ corruens oppressit liberos tuos, &
mortui sunt. Cap. 1. v. 19.*

P S A L M O R U M.

Saba. **K**Ttore stworzenie Boskie choé oczu nie miało,
Stworce swego wyznawszy drogę torowała.

Salom: Wody oczu nie miewszy a ni morskie wały,
Drogę Bogu czyniły z strachem go wyznały.

*Viderunt te aquæ Deus & timuerunt, in mari via tua, &
semitæ tuæ in aquis multis. Psalmó 76. v. 17. 20.*

Saba. Krolewie gdzie popiołem zástawione stoły,
Trunkiem pojąc mięszanym ze łzami ná poły.

Salom: Dáwid popioł iadł iák chleb, ze łzami pił trunk.
Daiąc grzesznym pokuty Świętey wizerunek.

*Quia cinerem tanquam Panem manducabam, & potum me-
um cum fetu miscebam. Psalmó 10.*

P R O V E R B I O R U M.

Przy

Saba. **P**rzy którym Pańskim stole gdy iuż obiad dano,
Wprzod noż ostry iak chleb kłaść w gębę kázano.

Salom: Siedzącym rozkazuje przy Xiążęcym stole,
Rozum zatkać szerokie do mowienia pole.

*Quando sederis ut comedas cum Principe diligenter attende
qua apposita sunt, ante faciem tuam, & statue cultrum in gut-
ture tuo. Proverbiorum 23. v. 1. & 2.*

Saba. Kogo chociaż mądrego trzy rzeczy trudniły,
Czwartey rozumem poiąć nie miał tyle siły.

Salom: Jam nie mogł drogi Orła okrętu y weża,
Wynaleść, także drogi w młodych leciech Męża.

*Tria mihi sunt difficilia, & quartum penitus ignoro, viam
aquila in Caelo, viam colubri super petram, viam navis in me,
dio mari, & viam viri in adolescentia. Prover. 30. v. 19.*

ECCLSIASTES.

Saba. **G**Dzie Niewiaſta choć gorzkość więkſzą niż śmierć miała
Przecie ſięcią myśliwych wielu uwikłała.

Salom: Odemnie z licznych Niewiaſt iedna znaleziona,
Jadowiſza nąd gorzkość ſmiertelna Matrona.

*Et inveni amariorem morte mulierem, quæ laqueus venatoris
eſt. cap. 7. v. 27.*

CANTICORUM.

Saba. **K**To bez oręża bez krwi potężnie raniony,
Okragłym żywym mieczem w ſerce ugodzony.

Salom. Wspomniony w pieniách moich wzrok Oblubienice
Jey Oblubienicam zranił widząc śliczne lice.
Pulchra sunt genæ tuæ sicut turturis Canticor. 1. v. 10.
Vulnerasti cor meum in uno oculorum tuorum Cant. 4. v. 9.

SAPIENTIÆ.

Saba. **K**Tora Matká przez dzieścię Miesięcy nosiła,
Syná swego w żywocie niżli go zrodziła.
Salom. Já w Matce moiey w przod był ze krwi formowany
Dzieścię Miesięcy niżlim ná świat był wydany.
*Decem Mensum tempore coagulatus sum in sanguine & se-
mine hominis. Sapient. 7. v. 2.*

Saba. Ktorego Męża była tak dostatnia szata,
Ze w sobie zamykała cały ogrąg świata.
Salom. W moich mądrościach jest Mąż odemnie wspomniony
Ná ktorego odzienie cały świat włożony.
*In veste enim ponderis quàm habebat, totus erat Orbis Sap.
12. v. 24.*

ECCLESIASTICUS.

Saba. **O**D kogo choć nieprawość Męża pochwalona,
A zaś dobrze czyniąca Niewiaſta zganioná.
Salom. Odemnie, że lepszy Mąż decyzya nowa,
W nieprawości, niż dobrze czyniąc białogłowa.
Melior est iniquitas viri quàm mulier benefaciens. Eccl. v. 14.
JSAIÆ

Saba.

J S A I Æ.

Salom.

Kiedy ná świecie trudno ták o Mężow było,
Ze siedm Matron iednego mieć sobie życzyło.
Jzaiasz ráchuje komput Mężow mały,
Ze siedm Niewiašt iednego Męża będą brały.

Et apprehendent 7. Mulieres Virum unum in die illa Cap. 4. v. 1.

Suba.

Komu przyczynił Kursor życia bez nog hoży,
Który się dzieścię krokow wrocil w swey podroży.

Salom.

Słońce cofnione dzieścię linij ku wschodowi,
Przyniošto pietnaście lat Ezechiaszowi.

Ecce ego adijciam super dies tuos 15. Annos: & reversus est Sol 10. Lineis per gradus, quos descenderat Cap. 39. v. 5. 8.

Saba.

Gdzie ták wielką obfitość winá z mlekiem miáno,
Ze ludzi bez pieniędzy kupować wzywano.

Saiom:

Jzaiasz do kupna ludzi upominá,
Izraëlskich, za darmo ták mleka ják winá.

Venite emite absq; argento & absq; ulla commutatione vinum & lac. Jsaiaë 55. v. 1.

J E R E M I Æ.

Saba.

KTora rozga nád ludzmi szelwach odprawiała,
Jákoby czuyny żołnierz pilną straż dawała.

Salom.

Rozga Eremiasza kommenderowaná,
Od Boga Prorokowi strożem pokazana.

Et

Et factum est verbum Domini ad me quid vides Jeremia & dixi, virgam vigilantem ego video Jeremia. Cap. I. v. II.

Saba

Gdzie tak na świecie Mężow było bardzo mało,
Ze Wdow więcej niż piasku morskiego zostało.

Salom:

W dni Jeremiaszowe tak Bog był surowy,
Mężow bez liczby pobił zostawiwszy Wdowy.

Interfeci & disperdidi populum meum multiplicatae sunt mihi viduae super arenam maris. Jeremiae 15. v. 7. & 8.

EZECHIELIS.

Saba.

Komu się Xięga w łodki pokarm przemieniła,
Strawiona, wymownym go Połsem uczyniła.

Salom:

Ezechiel niżeli do ludzi posłany,
W przod był od Boga Xięgą łodką traktowany.

Comede volamen istud & vadens loquere ad filios Iſrahel, & aperui os meum, & cibavit me volumine illo & comedi illud, & factum est in ore meo sicut mel dulce. Ezechielis 3. v. 1. & 3.

Saba.

Kto na żywym litery pisząc pargaminie,
Salwował wielu ludzi w śmiertelney ruinie.

Salom:

Ow Maż Ezechielem na czołach piszący,
Ludzkich, by im nie szkodził miecz zabijający.

Et dixit Dominus ad eum: signa Thau super frontes virorum gementium, transite per Civitatem sequentes eum & percutite: omnem autem super quem videritis Thau ne occidatis. Ezechielis 9, v. 4. 5. & 6.

Saba.

Kto do śpiących Woyfk mówił tubalne Kazanie,
Ze się wnet z snu porwali na iego wołanie.

E

Eze-

Salom. Ezechiel wołaiąc ná kości zbutwiałe,
Zaraz ná nogi wstało żołnierstwo niemałe.
*Ossa arida audite Verbum Domini, & vixerunt steteruntq. super
pedes suos exercitus grandis nimis valde. Ezechielis 37. v. 4. 10*

DANIELIS.

Saba. Ktore bez rąk Olbrzyna stworzenie skruszyło,
Małe ná proch, samo się w gorę przemieniło.

Salom. Na Bechodonzora słup ná proch skruszony,
Kámieniem z gory który, w gorę obrocony.

*Abscissus est lapis de monte sine manibus: qui percusserat sta-
tuam, factus est mons magnus. Danielis 2. v. 34. & 35.*

Saba. Komu ogień był rożą y wiatrem chłodzącym,
Ktory inszych pochłonoł upałem gorącym.

Salom. Pacholetom nie szkodził ogień w Babilonie,
Chaldeyczyków popalił choć byli ná stronie.

*Flamma incēdit quos reperit de Chaldeis, Angelus autem Domini
excussit flammam ignis de fornace & fecit medium fornacis
quasi ventum roris flantem, & non tetigit eos omnino ignis. Da-
nielis 3, v. 48. 49. 50,*

Saba. Kto chociaż tak nie wielu Krolestwy panował,
Sygnera, żył y pod gołym Niebem rezydował.

Salom. Król Nabuchodonozor w woła przemieniony,
Trawą się paść od ludzi został wyrzucony.

*Nabuchodonosor ex hominibus abiectus est & fenum ut bos
comedit & rore Celi infectum est corpus ejus: Danielis 4. v. 30*

Saba. Co ni głowy, ni piora, ni papieru miało,
Ni kałamarza, przecie Dekret nápiśało.

Ręka

- Salom.** Reka ná Baltazara pisząca ná ścianie,
Strażne ná zgubę iego wydała pisanie.
*Apparuerunt digiti, quasi manus hominis scribentis contra
candelabrum insuperficie parietis Aulae regia. Daniel: 5. v. 5.*
- Saba.** Kto w grobie żywe trumny ná kogo zgotował,
Sam od trumien pożarty tego liberował.
- Salom.** Xięga gdy Daniela między Lwy wrzucili,
Daniel żyw sami od Lwow rozszarpani byli.
*Adduxerunt Danielem & miserunt eum in lacum Leonum:
eductusq; est Daniel de lacu & nulla lesio inventa est in eo, ad-
ducti sunt viri illi qui accusaverant Danielem: & in lacum Le-
onum missi sunt, & omnia ossa eorum comminuerunt Danielis 6.
v. 16. 23. 24.*
- Saba.** Gdzie ognie, śniegi żywe tak bardzo spaliły,
Ze ie w krotce w śmiertelny popioł obrocily.
- Salom.** W Babilonii upałem Zuzanny śiwcowie,
Gorejącym w śmiertelnym położeni rowie.
*Et exarserunt in concupiscentiam ejus & interfecerunt eos.
Danielis 13. v. 8. 62.*
- Saba.** Gdzie żywa pastwa głodnych porcyą karmiona,
Ktora wietrznym gościńcem z postem przyniesiona.
- Salom.** Daniel pokárm Lwow głodnych zá Aniola sprawą,
Gdy mu zá włosy przyniosł Abakuka z strawą.
*Et apprehendit eum Angelus Domini in vertice ejus & portavit
illum capillo Capitis sui, & clamavit Habacuc, dicens: Daniel
serve Dei, tolle prandium, quod misit tibi Deus, urgensq; Dani-
el comedit. Danielis 14. v. 35. 36.*

O S E E.

Saba. Kiedy się ludzie z kiem niemym rozmówiali,
Kiedy od niego responsa swoje odbierali.

Salom: Lud podczas Ozeásza tak był zaślepiony,
Ze z lada drewnem gadał od niego zamiony.

Populus meus in ligno suo interrogavit & baculus ejus annuntiavit ei. Osee Cap. 4. v. 12.

J O E L.

Saba K Tora Matka pokármu synow swych płakála,
Choć sama oczow, zmysłow, y głowy nie miała.

Salom: Ziemia Matka wfzech rzeczy żyjących názwana.
Nád pszenicą płakála niegdys zepsowana.

Luxit humus: quoniam est devastatum triticum Joel, 1. v. 10

Saba. Gdzie tak potężne woyny ná świecie bywały,
Ze z plugow miecze z motyk ostre kuto strzały.

Salom: Zá Joela bywały woyny przez czas długi,
Gdy brano ná oręże motyki y plugi.

Concidite aratra vestra in gladios, & ligones vestros in lanceas. Joel 3. v. 10.

A M O S.

Saba. Kiedy ná świecie ludzie głod wielki cierpieli,
K Chociaż dostatek chleba y wfzyſtkiego mieli. W ten

Salom. W ten czas gdy się Proroctwo Amosâ? spełniło,
Kiedy o Słowo Boskie bardzo trudno było.

Ecce dies veniunt, dicit Dominus: & mittam famem in terram: non famem panis neq̄ sitim aquæ, sed audiendi Verbum Domini. Amos 8. v. 11.

J O N A E.

Saba. **K**To się w żywym Kościele modlił y nocował,
Ktorego byśty Krolu mądry nie zbudował.

Salom. Jonasz gdy w Wielorybie trzy dni y trzy nocy,
Rezydował, iák w domu przy Boskiej pomocy.

Et erat Jonas in ventre piscis & evomuit Jonam in aridam. Jonæ. 2. v. 2. & 11.

Saba. Gdzie żywe ziarna w rolach ták potężne były,
Ze poiednym w wor wszedłszy z worami chodziły.

Salom. Gdy w Niniwie przez trzy dni post był nakázany,
Worem człek był ták wielki iák mały odziány.

Et crediderunt viri Ninivite in Deum: & predicaverant jejunium, & vestiti sunt faces à majori usq̄ ad minorem. Jonæ 3. v. 5.

Saba. Czyi Dom przez noc bez pracy bez siekier drewniany,
Stanoł, lecz od siekiery żywey porąbany.

Saiom: Blufcz Jonaszowi przez noc Pan Bog przygotował,
Dla cienia ktory robak w świtanu zepsował.

Et preparavit Dominus Deus hederam & ascendit super caput Jonæ, ut esset umbra super caput ejus, & paravit Deus vermen ascensu diluculi in crastinum: & percussit hederam, & exaruit. Cap. 4. v. 6. & 7.

AGEGI.

A G G Æ I.

Saba. **K**Torym sługom że w domu Pana odbiegaia,
Jego Szafarze mało wszystkim chleba daia.

Salom. Ludzie że nie chcą długo modlić się w Kościele,
Zkąd Niebo z ziemią chleba daie im nie wiele.

Quia Domus mea deserta est, & vos festinatis unusquisq; in Domum suam. Propter hoc super vos prohibiti sunt Celi ne darent rorem, & terra prohibita est ne daret germen suum. Aggæi 1. v. 9. 10.

HABACUC.

Saba. **G**Dzie bez nog Kursorowie lotnieysii nád strzały,
Wraz staneli w swym Domu ná spoczynek mały.

Salom. Niebieskie iák Abakuk świadczy Luminarze,
W przybytku swym iáko to Słońce Miesiąc w parze.
Sol & Luna steterunt in habitaculo suo. Habac. 3. v. 11.

ZACHARIÆ.

Saba. **K**Tore nieme stworzenie choć głowy nie miało,
Przecie poł czwarta zwierząt oczyma patrzyło.

Salom. Siedm oczna w pismie Świętym widziana opoka,
Według Zacharyasza świadectwa Proroka.

Super

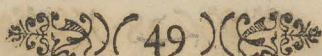
- Saba.* *Super lapidem unum septem oculi sunt.* Zachar. 3. v. 9.
Wietrzna w sobie nosiła gdzie Biblioteka,
Więszą Xięgę sześć razy dłuższą od człowieka.
- Salom.* Te którą Zacharyasz widział lataiącą,
Wzdłuż na dwadzieścia łokci wszerez dzieścię będącą.
Ego video volumen, longitudo ejus 20. cubitorum, & latitudo ejus 10. cubitorum. Zachar. 5. v. 2.
- Saba.* Która w pośrodku dzbanu siedząca Matrona,
Gorętszym nad sam ukrop trunkiem nápoiona.
- Salom.* Te którą Zacharyasz Prorok przypomina,
Ze iey do gęby lano ołow zamiast wina.
Et ecce mulier una sedens in medio amphorae, & misit massam plumbeam in os ejus. Ibidem v. 7.

MALACHIÆ.

- Saba.* **K**Torzy Xięza tak wiele łez z oczu wylali,
Ze w nich apparamenta Ołtarzow pływali.
- Salom.* Starego Testamentu nie tak ozdobami,
Káplani nakrywali Ołtarze iák łzami.
Operiebatis Altare Domini fletu, & mugitu. Malach. 2.
v. 13.

MACHABÆORUM.

- Saba.* **G**Dzie ogień w wodę woda w ogień się mieniła,
Woda drwa w stus złożone iák słomę spaliła. Ne.



- Salom:** Neemiaż lań wodę z ognia uczynioną,
Ná drwa ofiarę Bogu dań ná proch spaloną.
*Non invenerant ignem sed aquam crassam, iussit sacerdos Ne-
hemias aspergi ipsâ aquâ, & ligna & quæ erant superposita ac-
census est ignis magnus, ita ut omnes mirarentur. Cap. 1. v. 20.
21: 22.*
- Saba.** Gdzie się ná wietrznych koniach woyska z sobą bily,
Przez czterdzieści dni ktore ni iadły ni piły.
Pulki nád Jeruzalem Woysk uszykowane,
Ná powietrzu z rozlicznym orężem widziane,
*Contigit autē per universam Jerosolimorū Civitatē videri dieb9
40. per æra equites discurrentes, auratas stolas habentes, & ho-
stis, quasi cohortes armatos, equorum & scutorum motus. Ma-
chabæor. 5. v. 2. 3.*
- Saba.** Ktora Matka swych synow dwa razy rodziła,
Z ktoremi własne życie razem zakończyła.
- Salom:** Machabeyska siedm synow zrodziwszy Matrona,
Przez męczeństwo iest Niebu z synami zrodzona.
*Peto nate, ut aspicias ad Cælum, novissime autem post Filios &
Mater consumpta est. Machab. 7. v. 28. 41.*
- Saba.** Gdzie Męszczyzna w połogu miał bole straszliwe,
Dzieci w wielkich torfjach urodziwszy żywe.
- Salom:** Król Antyoch skarany wewnątrz boleściami,
Toczącemi zaś zewnątrz ciało robakami.
*Apprehendit eum dolor dirus viscerum, & amara tormenta in-
ternorum ita ut de corpore impii vermes scaturirent. Mah. 9.
v. 5. 9.*
- Saba.** Który Dom ze krwi ludzkiej zrobiony nie mały,
Bez drewna w którym żywe stworzenia mieszkały.
- Salom:** Staw Karfiński wielki domem ryb nazwany,
Podczas woyny krwią ludzką obficie rozlany. *Ma.*

*Machabeus capta Civitate per Domini voluntatem, innume-
rabiles caedes fecit, ita ut adiacens stagnum stadiorum duorum
latitudinis sanguine interfectorum fluere videretur. Machab.
12. v. 16. 17. 14.*

ENIGMATA POLITYCZNE
NOWEGO
TESTAMENTU
EVANGELIUM S. MATTHÆI.

- Saba.* **K**Tore stworzenie bez nog, oczu, y języka,
Za dobrego podróżnym było przewodnika.
- Salom.* Gwiazda gdy trzem Krolom ná Niebie świeciła,
Ktorych do Betlejemskiej szopy prowadziła.
*Et ecce Stella quam viderant in oriente, antecede-
bat eos, usq̃
dum veniens staret supra, ubi erat Puer. Cap. 2. v. 9.*
- Saba.* Gdzie tak tubalnie słowo z stukiem przemowiło,
Ze zaraz z śmiertelnego snu trupa wzbudziło,
- Salom.* Przedwieczne Słowo Jezus Słowo gdy казаło.
Xięcey zmartwychwstać Corze co się zaraz stało.
*Jesus intravit & tenuit manum jus & surrexit puella. Mat-
thæi 9. v. 26.*
- Saba.* Gdzie bez ognia bez mąki chleb iest upieczony.
Ktorem głodny gość nád to został nákarmiony,
- Salom.* Gdy chleb z pięciörga chleba Pan Jezus ná puszczy.
Rozmnożywszy posilił pięć tysięcy Tłuszczy.
Jesus acceptis quinꝫ panibus & duobus piscibus, benedixit

& fregit, & manducaverunt omnes, & saturati sunt. Et tulerunt reliquias, duodecem cophinos fragmentorum plenos. Manducantium autem fuit numerus 5. millia virorum, exceptis mulieribus & parvulis. Math: 14. v. 19. 20. 21.

Saba. Kto nic nie iadł ani pił drogiego ná świecie,
A przecie był po śmierci ná Pańskim bankiecie.

Salom. Święty Jan Chrzciiciel gardził bankietami,
Ścięta głowa stawiona między pułmiskami.

Venit enim Joannes neq; manducans, neq; bibens, die autem natalis Herodis allatum est caput ejus in disco, & datum est puella. Matth. 11. v. 18. Cap. 14. 6.

Saba. Gdzie Słońce wraz chodziło po morzu z opoką,
Broniąc iey swym promieniem w paść w wodę głęboką

Salom. Słońce mistyczne Jezus opokę Kościoła,
Piotra ná morzu trzyma kiedy ratuy woła.

Et cum cepisset mergi clamavit dicens Domine salvum me fac, & Jesus extendens manum apprehendit eum. Matth. 14. v. 30. 31.

Saba. Kto skarbiec wędą otwarł choć klucze miał dane,
Gdzie w żywym trzofie znalazł grosze zgotowane.

Salom. Piotr w morskim rybę skarbcu uchował do rázu,
Z niey ná trybut wziął pieniądz z Jezusa rozkazu,

Vade ad mare, & mitte hamum: & eum piscem, qui imus ascenderit, tolle; & aperto ore ejus, invenies staterem illum sumens, da eis pro me & te. Matth. 17. v. 2. 6.

Saba. Komu się do ktorego Miasła drzwi tak stały,
Szczupłe żeby ledwo wszedł przez nie komar mały.

Salom. Drzwi do Nieba ciaśniejsze będą bogaczowi,
Niż przez ucho igielne przeyscie wielbłądowi.

Faci-

Facilius est camelum per foramen acus transire, quam divitem in Regnum Caelorum intrare. Matth. 19. v. 24.

Saba. Na ktore drzewo Słońce ledwo swe rzuciło.
Promienie, ná tych miał go z liściem ufuszyło.

Salom. Słońce mistyczne Jezus ták drzewo figowe,
Ufuszyło, że zaraz w piec było gotowe.

Numquam ex te nascatur fructus. Et arefacta est continuu siculnea. Math: 21. v. 19.

Saba. Gdzie groby w białych szatach po drogach chodziły,
Ktore w wnętrzościach trupy umarłe nosiły.

Salom. Faryzeuszów nazwał Pan Jezus grobami,
Noszącemi swą Duszę zabitą grzechami.

Vae vobis Pharisei, quia similes estis sepulchris dealbatis quae à foris parent hominibus speciosa, intus vero plena sunt ossibus mortuorum, sic & vos à foris paretis hominibus justi: intus autem pleni estis hypocrisi, & iniquitate. Matth. 23. v. 27. 28.

Saba. Kiedy ták z wielkim grzmotem Słońce zachodziło,
Ze skały groby krusząc umarłych wskrzesiło.

Sclom. Słońce mistyczne Jezus przez swoje skonanie,
Skały groby skruszywszy zmarłym dał powstanie.

Jesus autem iterum clamans voce magna, emisit spiritum, & terra mota est, & Petra scissa sunt, & monumenta aperta sunt: & multa corpora Sanctorum, qui dormierant surrexerunt. Matt: 27. v. 50. 52.

EVANGELIUM S. MARCI.

Saba. Głos, słowo: świeca, Słońce, kropla źrzodła myła,
Woda, choc w czystym źrzodle żywa woda była.

Salom. Głos, świeca, kropla, Święty Jan chrzcił Chrysta Pana,
Ná Słońce, słowo, źródło jest woda wylana.

*Venit Jesus à Nasareth Galilea & Baptisatus est à Joanne
in Jordane. Mar. 1. v. 9*

Suba. Gdzie z żywemi domami w wodę wszedł Połk cały,
Wojsk Połk zdrow wyszedł wody domostwa zalały.

Salom. Czartostwo będąc Połkiem z człeka wyrzucone,
Wszedłszy w wieprzow lecz wieprze w morzu potopione

*Et interrogabat eum: quod tibi nomen est; & dicit ei: Legō.
mihi nomen est, quia multi sumus, & exeuntes spiritus im
mundi introierunt in porcos: & magno impetu grex precipita-
tus est in mare ad duo millia & suffocati sunt in mari: Ma-
5. v. 9. 13.*

EVANGELIUM S. LUCÆ.

Suba. **K**To kryształowe źródło mył dwiema zdrojami,
Otarfzy go więcey niż tysiąc ręcznikami.

Salom. Marya Magdalená łzami obmywała,
Nogi Chrystusa Pana włosami ścierała.

*Et ecce Mulier quæ erat in civitate peccatrix lachrymis capit
rigare pedes ejus, & capillis capitis sui tergebat. Lucæ 7. v.
37. 38.*

Suba. Komu droga przy drodze światła udzieliła,
Gdy mu zgaśte dwie lampy znowu zaświeciła.

Salom. Droga mistyczna Jezus przy drodze ślepemu,
Utracony wrocila wzrok wołacemu.

*Cæcus quidam sedebat secus viam mendicans, & clamavit di-
cens*

cens: Jesu Fili David miserere mei. Et Jesus dixit illi respice, fides tua te salvum fecit. Et confestim vidit & sequebatur illum. Lucæ 18. v. 35. 38. 42. 43.

Saba. Gdzie Słońce ktore drzewo ledwo oświeciło,
Wnet z niego żywy owoc do siebie zwabiło.

Salom. Kiedy Zacheusz wyszedł ná drzewo figowe.
Pociągło go do siebie oko Jezusowe.

Zacheus præcurrrens ascendit in arborem ficomorum, suspiciens Jesus vidit illum, & dixit ad eum: Zachee festinans descende. Lucæ 19. v. 4. 5. 6.

Saba. Z ktorey Słońce tak twardey promieńmi opoki,
Szcudre wyprowadziło żywych wod potoki.

Salom. Słońce mistyczne Jezus rzuciwszy swe oczy,
Ná Piotra Piotr ná tychmiast łzy obfite toczy.

Et conversus Dominus respexit Petrum. Et egressus foras Petrus flevit amare. Lucæ 22. v. 61. 62.

Saba. Gdzie chory zdrow lecz lekarz stękał z swey ochoty,
Gdy Pacientow struty chlezył przez swe poty.

Salom. W Ogroycu Chrystus Krwawym potem uznoiony,
Aby był Národ ludzki ná Duszy zleczony.

Et factus est sudor ejus, sicut guttae sanguinis decurrentis in terram. Lucæ 22. v. 44.

EVANGELIUM S. JOANNIS.

Saba. **K**Tora winna macica tak obfita była,
Ze kilka beczek wina w godzinie zrodziła.

Salom. W kanie Galilejskiej gdzie Jezus wino z wody,
Uczynił w sześciu wiadrach dla ludzkiej wygody.

Ego

Ego sum vitis vera Joannis 15. Dicit eis Jesus implete hydrias aqua Et impleverunt eas usq; ad summum, gustavit Architriclinus aquam vinum factam. Joan: 2. v. 6. 7. 8.

Saba. Gdzie Baranek z owcami bydło z Pasterzkami,
Wygnał uczynionemi z powrozow sznurami.

Salom. W Jeruzalem z Kościoła Jezus owce woły,
Z ludźmi powrozem wygnał wywrociwszy stoły.

Et cum fecisset quasi flagellum de funiculis, omnes ejecit de Templo, oves quoq; & boves, & numulariorum effudit es, & mensas subvertit. Joannis 2. v. 17.

Saba. W którym zruynowany chciał Kościół bydz w Kościele,
Sam chcąc stanąć ze wszystkim choć za dni nie wiele.

Salom. W Kościele Jeruzalem znak jest żydom dany,
Jezus za trzy dni żywy Kościół zbudowany.

Solvite Templum hoc, & in tribus diebus excitabo illud Ibidem v. 19.

Saba. Gdzie się proch na rozmowy w nocy z Słońcē z chodził,
Lecz mu Słońce kazało aby się odrodził.

Salom. Nikodem u Jezusa chcąc dostąpić Nieba,
Jezus rzekł znowu ci się odrodzić potrzeba.

Nicodemus venit ad Jesum nocte, respondit Jesus: nisi quis renatus fuerit denuo, non potest videre Regnum Dei. Joan. 3. v. 1. 2. 3.

Saba. Ktore źrzodło do źrzodła przyszedłszy pić chciało,
Choć samo po dostatku żywey wody miało.

Salom. Przy Jakubowym Jezus uprogniony zdroiu,
Siadłszy kazał Niewieście dać sobie napoiu.

Jesus ergo fatigatus ex itinere, sedebat supra fontem, venit Mulier de Samaria haurire aquam, dicit ei Jesus: da mihi bibere. Joan. 4. v. 6. 7.

Gdzie

- Saba.** Gdzie Medyk przy aptece bez lekarstwa zdrowił,
Chorego, gdy do niego kilka słów przemówił.
- Salom.** Chory przy Betsaydzie z Jezusa rozkazu,
Leżąc trzydzieści ośm lat wstał zdrowy do razu.
Erat autem homo quidam, triginta & octo annos habens in infirmitate sua. Dicit ei Jesus: surge. tolle grabatum tuum & ambula. Et statim sanus factus est homo ille. Joan. 5. v. 5. 8. 9
- Saba.** Gdzie słowo w takiej Xiędze litery kryśliło,
W ktorej by się Pisarzow tyśiąc pomieściło.
- Salom.** W Kościele Jeruzalem pisząc Mądrość wieczna,
Oskarżona Niewiašta od śmierci bezpieczna.
Adducunt autem scribae, & Pharasaei Mulierem in adulterio deprehensam. Jesus autem inclinans se deorsum, digito scribebat in terra. Erigens autem se Jesus, dixit ei: nemo te condemnavit? qua dixit: nemo Domine, dixit autem Jesus nec ego te condemnabo vade & amplius noli peccare Joan. 8. v. 2. 6. 10. 11.
- Saba.** Ktore było z zrodelną wilgocią z mieszane,
Światło nocy przyniosło ciemney požądane.
- Salom.** To ktore z śliną źrzodło zmięszalo mistyczne,
Dawszy ślepemu oczy ktorych nie miał śliczne.
Et prateriens Jesus vidit hominem cecum à nativitate: ex-puit in terram, & fecit lutum exspuito, & linivit lutum super oculos ejus, & dixit ei: vade, lava innatatoria Silde lavit & venit videns. Joan. 9. v. 1. 6. 7. 8.
- Saba.** Gdzie Słońce nie iednako Ziemianom świeciło,
Gdy ślepym wzrok, widzącym ślepotę sprawiło.
- Salom.** Słońce mistyczne Jezus wzrok ślepym dające,
Zydowstwo zostawiwszy w ślepotcie chodzące.
In judicium ego in hunc mundum veni: ut qui non vident vi-deant, & qui vident ceci fiant. Ibidem Cap. 9. v. 39.
- Ktore

- Saba.* Ktore drzwi gdy z opoką iák człek rozmawiały,
Wnet iey od bogatego klucze skarbu dały.
- Salom:* Pan Jezus w Pismie Świętym nazywał się drzwiami
Piotra Świętego uczcił do Nieba kluczami.
*Ego sum Ostium Joan. 10. Tu es Petrus & tibi dabo claves
Regni Caelorum. Matth. 16. v. 18. 19.*
- Saba.* Śmiertelną gdzie ogrodnik drzewo ścięte kofą,
Rosnące wnet uczynił drzewo kropiąc rosą.
- Salom:* Pan Jezus cuchnącego Łazarza słowami,
Zywego z grobu wywiodł zalawwszy się łzami.
*Domine iam fetet quatradianus est, & lachrymatus est Jesus,
clamavit: Lazare veni foras, & statim prodiit qui fuerat mortuus.
Joan. 11. v. 29. 35. 45. 44.*
- Saba.* Gdzie źródło wody, brudy nieiednako myło,
Jednych obmywszy, drugim brudu przyczyniło.
Zródło wod żywych Jezus zmywszy Uczniom nogi,
Wszyscy w Niebo szli, Judasz wszedł w pieki Ine progi.
*Cepit lavare pedes Discipulorum & vos mundi estis, sed non
omnes. Joannis 13. v. 5. & 10.*
- Saba.* Gdzie pochodnia ná samym Słońcu spoczywała,
Zktorego dość świętnego splendoru nábrała.
- Salom.* Ná pierśiach Jezusowych przy końcu wieczerze,
Swieca Ewangeliczna iasne światło bierze.
*Erat ergo unus recumbens ex Discipulis ejus in sinu Jesu, Quē
diligebat Jesus.. Joan. 13. v. 23.*
- Saba.* Gdzie żywe nocy światła z swym światłem szukały,
Pytając się o światło choć go w oczach miały.
- Salom:* Zaślepione Zydostwo Jezufa z świecami,
W nocy szukało będąc ná Duszy z nocami.
*Judas venit cum laternis, Jesus dixit quem queritis, re-
sponde-*

- ponderunt ei: Jesum Nasarenum. Joan. 18. v. 3. 4. 5.*
- Saba.** Gdzie ludzie ciernie z winem macicę szczepili,
Z ktorey droższy nád balsam fok wyprowadzili.
- Salom:** Macicą winną w Pismie Pan Jezus názwany,
Tyfiaczné mu zádały ciernie w głowie rany.
Et milites Coronam de spinis imposuerunt Capiti ejus. Ego sum vitis vera: Cap. 5. 1. Cap. 9. v. 2.
- Saba.** Gdzie ná drzewie takie się źrzodło znáydowało,
Ze choć famo pragneło inszym nápoym dało.
- Salom:** Zrzodło pragnece Jezus ná drzewie nápoiem,
Krzyżowym nás częstował krwie y wody zdroiem.
Jesus dixit sitio, unus militum lancea latus ejus aperuit, & continuo exiit sanguis & aqua. Cap. 19. v. 15. 29. 34.
- Saba.** Gdzie kwiat żelazem ściety ná Słońcu sufzony,
W kilka dni z ziemi wyrost nigdy niezwiędniomy.
- Salom:** Kwiat Názareński Jezus do Krzyża gwozdziami,
Przybity, umarł wstawszy rozmawiał z Uczniami.
Ostendit eis manus & latus. Gavisí sunt ergo Discipuli, viso Dominó. Joan. 20. v. 20.
- Saba.** Ktore drzwi drzwiami weszły choć były zamknione,
Mowiąc by klucze były do zamku włożone.
- Salom:** Jezus jest drzwiami, ktory zamknionemi,
Wszedł do Tomaszá palec mianuię kluczami.
Ego sum ostium. Joan. 10. Venit Jesus Januis clausis, deinde dicit Thomæ affer manum tuam & mitte in latus meum. Joan. 20. v. 26. 27.
- Saba.** Która opoka Słońca tak się zawstydziła,
Ze nurtami morskiemi nágość swą zakryła.
- Salom:** Słońce mistyczne Jezus Piotr Święty opoka,
Uslyszawszy Jezusa wszedł w wodę głęboką.

Simon Petrus cum audivisset quia Dominus est, tunica succinxit se, (erat enim nudus) & misit se in mare. Joan. 21. v. 7.

ACTORUM.

- Saba.* **K**Tora droga w karecie szybko odiechała,
Salom: **W** gorny Kray choć woźnice y koni nie miała.
Droga mistyczna Jezus uszedł z ziemskiej doliny,
Do Niebieskiej w Obłoku z tryumphem Krainy.
Videntibus illis elevatus est, & nubes suscepit eum. Actorū
1. v. 9.
- Saba.* Gdzie gość ieden w wielu wraz domach rezydował.
Domy pałacy ogniem calsze ie zachował.
Salom: Duch Swięty gdy w ogniowych językach cudowny,
Stąpił na Apostoły każdy z nich wymowny.
Et apparuerunt illis dispersita lingua tanquam ignis, sedith supra singulos eorum, & repleti sunt omnes spiritu Sancto, & ceperunt loqui variis linguis. Actor. 2. v. 5. 4.
- Saba.* Ktora opoka chociaź pieniędzy nie miała,
Jednak droższy nád złoto kleynot darowała.
Salom: Swięty Piotr wymawiał się że w złoto ubogi,
Lecz kulawemu sprawił zdrowe obie nogi.
Petrus autem dixit: argentum & aurum non est mihi quod autem habeo hoc tibi do. In Nomine Jesu Christi Nazareni surge & ambula. Et apprehensa manu ejus dextera allevarit eum, & exiliens stetit, & ambulabat: Actor. 3. v. 6. 17. 18.
- Saba.* Z ktorey opoki echo tak straszne wypadło,
Ze poprzysięgłe trupem położyło stadło.

Piotr

- Salom.** Piotr S. ledwo Dekret za kłamstwo dał słowy.
Wnet Ananiaż z żoną do grobu gotowy.
Non es mentitus hominibus sed Deo. Audiens autem Ananias hac verba, cecidit, & expiravit, & uxor ipsius introiit, confestim cecidit & expiravit & sepelierunt illam ad virum suum.
Aktor. 5. v. 5. 7. 10.
- Saba.** Ktory Medyk uzdrowił lekarstwem cierniowym,
Ze kogo cierniem nakrył chory wstawał zdrowym.
- Salom.** Tak cień Świętego Piotra był chorym skuteczny,
Ze chory wstawał choć był życia nie bezpieczny.
Ita ut in plateas eiicerant infirmos, ut veniente Petro, saltim umbra illius obumbraret quemquam illorum, & liberarentur ab infirmitatibus suis. Actor. Cap. 5. v. 15.
- Saba.** Gdzie ryby rybołowow w mocno sić w sadziły,
Ze dobry połow mieli zazdrozcząc chybiły.
- Salom.** Apostołow w więzienie w sadzili Zydowie,
Z ktorego wolno wysli, Dusz Rybołowowie.
Et iniecerunt manus in Apostolos, & posuerunt eos in custodia publica. Angelus autem Domini per noctem aperiens ianuas carceris, & educens eos, dixit: ite. Ibidem v. 18. 19. & 20.
- Saba.** Kogo żywe Obloki gradem rostrzelały,
Bez deszcza, bez chmur, ale grad jest dotąd cały.
- Salom.** Na Świętego Szczepana Zydzi z wielkim iadem,
Kamieniami szturmowali rozgniewani iadem.
Et lapidabant Stephanum invocantem & dicentem, Domine Jesu suscipe spiritum meum. Actor. 7. v. 5. 9.
- Saba.** Komu woda y ktora tak skuteczna była,
Ze go z Murzyna bielszym nad śnieg uczyniła.
- Salom.** Ta woda ktora Święty Filip chrzczył Murzyna,
Uczyniwszy go Boskim Synem z Poganina.

Et ecce vir Ethiops Eunuchus, rogavit Philippum ut ascenderet, & sederet secum & descenderunt uterq; in aquam, Philippus & Eunuchus, & baptisavit eum. Actor. 8. v. 27. 38.

Saba. Ktore naczynie chociaź za mur wyrzucone,
Przecie drogim oleim było napełnione.

Salom. Naczynie Święty Paweł jest wyborne nowe,
Z muru spuszczone by nosił Imie Jezusowe.

Quoniam vas electionis est mihi iste, ut portet Nomen meum coram Gentibus, accipientes autem eum Discipuli nocte, per murum dimiserunt eum, Actor. in 9no v. 15. 25.

Saba. Kogo Niebo połmiskiem gadzin traktowało,
Płociennym, że ieść nie chciał nazađ odebrało.

Salom. Świętego Piotra Niebo raczyło węzami,
Swemi go animuiąc aby iadł słowami.

Et vidi in excessu mentis visionem, descendens vas quoddam velut linteam magnum, & vidi quadrupedia & reptilia terrae. Audivi autem & vocem dicentem mihi: Surge Petre, occide, & manduca: dixit autem nequaquam Domine quia commune aut immundum nunquam introivit in os meum, & recepta sunt rursum omnia in Calum. Actor. 11. v. 5. 6. 7. 8. 16.

Saba. Gdzie drzwi na Odzwirnego tak sekretne były,
Ze się mu choć bez klucza fame otworzyły.

Salom. Kiedy w więzieniu siedział Apostoł zamknięty,
Przez Bramy go żelazne wywiodł Anioł Święty.

Transeuntes autem primam & secundam Custodiam, venerunt ad Portam ferream, quae ultro aperta est eis, & continuo discessit Angelus ab eo. Cap. 12. v. 10.

Saba. Gdzie z naczynia obęcze tak skuteczne były,
Ze wielom Pacientom skutek przynosiły.

Salom. Pasy chustki z naczynia wybranego dane,
Chorym z których choroby niemi są wygnane.

Vir-

*Virtutesq; non quaslibet faciebat Deus per manum Pauli it
ut etiam super languidos deferrentur à corpore ejus sudaria, &
semicinctia, & recedebant ab eis languores, & spiritus nequam
eggredebantur. Auctor. 19. v. 11. 12.*

EX EPISTOLIS S. PAULI AD CORINTHIOS PRIMA

Saba. **K**To iest Obrazem Boskim Mąż czyli Matrona,
Komu powinna głowę okrywać zastona.

Salom. Mąż iest Boga Obrazem Męża Białogłowa,
Niech má nakrytą głowę Apostolskie słowa.

*Vir quidem non debet velare caput suum, quoniam Imago &
gloria Dei est, Mulier autem gloria viri est, ideo Mulier debet
habere velamen super caput suum Corinth. 1. Cap. 11. v. 7.
10. & Corinth. 2.*

Saba. Gdzie litery większe niż list w liście pisane,
Bez kałamarza piora od wszystkich czytane.

Salom. Koryńczykow Apostoł zwał listem wrytym,
Ná sercach Apostolskich wszystkich známienitym.

*Epistola nostra vos estis, scripta in cordibus nostris, quae scitur,
& legitur ab omnibus hominibus. 2. Corinth. 3. v. 2.*

Saba. W. którym Kościołow więcej niż tyśiąć Kościele,
Zmieścić się y dziś może mogę mówić śmieie.

Salom. Prawowiernych Apostoł názwał Kościołami,
Ktorzy się w Domu Boskim mieszczą tyśiącami.

Vos estis Templum Dei vivi 2da Corinth. 6. v. 16.

Gdzie

- Saba.* Gdzie dwa nieprzyjaciele codziennie wojują,
Z sobą, przecie w namiocie iednym rezydują.
- Salom.* Ustawicznie odprawia Dusza z ciałem woyny,
Rzadko kiedy tá para czas miewa spokoyny.
Caro enim concupiscit adversus spiritum, spiritus autem ad-
versus carnem. Ad Gal. 5. v. 17.
- Saba.* Gdzie naczynie choć Pańską pieczęcią zamknięte,
Salom. Przecie z niego bogate są skarby wyięte.
Naczynie S. Paweł skarby nauk wiele,
Pieczęć Ran Chrystusowych noszący ná ciele.
Ego enim stigmata Domini Jesu in Corpore meo porto. Gal.
6. v. 17.

EX EPISTOLA S. JACOBI.

- Saba.* **K**Tory ogień choć w mokrym zostaiąc więzieniu,
Ludzkiemu swym upałem dokucza stworzeniu.
- Salom.* Język bliźnim szkodzący według Apostoła
Słów, ogništa jest wszelkicy nieprawości Szkoła.
Lingva ignis est, & Universitas iniquitatis. Jacob. 3. v. 6.

EX EPISTOLA S. PETRI.

- Saba.* **G**Dzie opoka do skały kamienie zwabiała,
Z których bez wapna, cegły, domy budowała.
Piotr

Salom. Piotr Święty do Jezusa ludzi chcąc słowami,
Przychęcić duchownemi chciał ich mieć domami.
*Ad quem accedentes lapidem vivum, & ipsi tamquam lapi-
des vivi superadificamini, domus spiritua lis, Sacerdotium San-
ctum. Cap. 2. v. 4. 5.*

APOCALYPSIS.

Saba. GDzie Słońce wsrzod lichtarzew złotych przyświcało,
Ktore Miałto promieni hartowny miecz miało.

Salom. Jezus Ewangeliscie w straszney objawiony,
Postaci, mając w ustach miecz w swych obostrzony.
*Et conversus vidi 7. Candelabra aurea: & in medio septem
candelaborum similem Filio hominis, & de ore ejus gladius utraque
parte acutus exhibat: & Facies ejus sicut sol lucet in virtute
sua. Apocal. 1. v. 12. 13. 16.*

Saba. Ktore drzwi przy drzwiach stojąc we drzwi kołatały,
Pragnąc aby z Odzwiernym razem wieczerały,

Salom. Jezus u drzwi ludzkich ferc otworzenia czeka,
Wzywając na swoy bankiet głodnego człowieka.
*Ego sum Ostium Joan. 10. v. 9. Ecce sto ad ostium, & pulso
siquis audierit vocem meam & aperuerit mihi ianuam, intrabo
ad illum & cenabo cum illo, & ipse mecum. Apocal. 3. v. 20.*

Saba. Ktore zwierzęta we dnie y w nocy chodziły,
Bez przestanku choć nigdy niadły ni piły.

Salom. Te ktore w zachwyceniu Apostoła skrzydłami,
Przyodziane obaczył y z wielą oczami.
Et vidi quatuor animalia, singula eorum habebant alas senas:

& incircuitu, & intus plena sunt oculis, & requiem non habebant die & nocte. Apocalypsis 4. v. 8.

Saba. Kto ná koniu iezdził koń sianá ni obroku,
Nigdy nie iadł, zá slugę miał piekło przy boku.

Salom. Ná Apokályptycznym śmierć koniu iáchała,
Ktora w asystencyi piekło z sobą miała.

Et ecce equus Pallidus: & qui sedebat super eum, Nomen illi mors, & infernus sequebatur eum. Cap. 6. v. 8.

Saba. Gdzie Nayiásnieytze stadło ták niestworne było,
Ze jedno we krwi, drugie w żalobie chodziło.

Salom. Od Apostoła Słońce, z Xiężycem widziane,
Jedno w łosianą, drugie krwi suknią przybrane.

Et sol factus est niger tamquam saccus cilicinus: & Luna tota facta est sicut sanguis. Apocal. 6. v. 12.

Saba. Gdzie świeca w wodę w padłszy stodycz wypaliła,
Gorzką truciznę ludziom w wodzie zostawiła.

Salom. Gwiazda iák świeca z Nieba do wody zepchniona,
Gdzie zaraz trzecia część wod w potop obrocona.

Et cecidit de Celo stella magna, ardens tanquam facula, & cecidit in tertiam partem fluminum & facta est tertia pars aquarum in absinthium & multi hominum mortui sunt. Apocal. 8. v. 10. 11.

Saba. Ktorego Orła Xięgą karmił Olbrzym frogi,
Maiąc ná dwóch żywiołach postawione nogi.

Salom. Orzeł Święty Jan Xięgą karmion od Anioła,
Stoiąc ná ziemi, morzu, by ziadł Xięgę woła.

Et posuit pedem suum dextram super mare, sinistram autem super terram: & dixit mihi accipe librum, & devora illum: & devoravi illum: Apocalyp. 10. v. 2, 9, 10.

Ná

- Saba.* | Ná którą Niebo tak koszt Niewiaścę łożyło,
Ze się z Słońca z Xiężycą, z Gwiazd ogołociło.
- Salom.* | Ta ktorey pod nogami Miesiąc z Słońca szata,
Korona z Gwiazd dwunastu ná Głowie bogata.
Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus ejus, & in Capite ejus Corona Stellarum duodecim. Apocalypsis 12. v. 1.
- Saba.* | Która Rzeká choć sporym trunkiem nápoiona,
Wyschła przez którą droga Krolom uczyniona.
- Salom.* | Eufrates gdy wlał Anioł czarę gniewu Boga,
Wnet wyschła y stało się Wschodnim Krolom droga.
Et sextus Angelus effudit Phialam suam in flumen illud magnum Euphraten: & siccarvit aquam ejus, ut prepararetur via Regibus ab ortu solis. Apocal. 16. v. 12.
- Saba.* | Gdzie Niewiasta ná stołku wodnistym siedziała,
Krwie ludzkiej pełna w ręce złoty kubek miała.
- Salom.* | Nierządnicą krwią Świętych będąc upoiona,
Siedząc ná wodach trunkiem niecnót nápełniona.
Veni ostendam tibi damnationem meretricis magnæ, quæ sedet super aquas multas, & Mulier erat habens poculum aureum in manu sua, plenum abominatione, & immunditia fornicationis ejus, & vidi Mulierem ebriam de sanguine Sanctorum. Apoc. 17. v. 1. 2. 4. 6.
- Saba.* | Gdzie żywa Trąba Trąby tubalney słuchała,
Która głosem wod morskich y piorunem brzmiała.
- Salom.* | Trąba Ewangeliczna Trąby Boga czczącey,
Słuchała ná kształt morza y grzmotow szumiącey,
Et audiui quasi vocem turbæ magnæ, & sicut vocem aquarum multarum, & sicut vocem tonitruorum magnorum, dicentium: Alleluia quoniam regnavit Dominus Deus noster Omnipotens. Apocalypsis 19, v. 6.

Saba. Gdzie Krolowie co mieli ptastwem bydź karmieni,
Sami od ptastwa z Woyskiem y konni ziedzeni,

Salom. Ną wielką Anioł ptastwo wieczerze zwołuie,
Ktore ciałami ludzi y koni traktuie.

Et vidi Angelum stantem in sole, & clamavit voce magna, dicens omnibus avibus, venite, & congregamini ad cenam magnam Dei: ut manducetis carnes Regum, & carnes Tribunorum, & carnes aquorum, & sedentium in ipsis. Ibidem Cap. 19. v. 17. 18.

Saba. Gdzie Miaſto choć bez nocy Słońca nie widziało,
Zawſze iaſne otwarte choć doſć złota miało,

Salom. Od Apoſtoła Miaſto Niebieſkie widziane,
Gdzie Baranek ieſt Słońcem domy z złota lane.

Et ostendit mihi Civitatem Sanctam, & Platea Civitatis aurum mundum, & Civitas non eget sole, neq; luna. Apocalyp. 21. v. 10. 21. 23.

Saba. Gdzie drzewo w każdy Mieſiąc owoc przynosiło,
Swoiemi zaś liſciami z chorzałych leczyło.

Salom. Drzewo widziane w Niebie od Evangelifty,
Ktore zewſząd oblewał iák kryſtał zdroy czyſty.

Ex utraq; parte fluminis lignum vite, afferens fructus duodecim, per Menses singulos reddens fructum suum, & folia ligni ad sanitatem Gentium. Apocalypsis 22. v. 2.

KONIEC.



~~28000~~

280, -

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026219

